Nr. 167 (z dod. por.). Dnia 19 czerwca. Środa. Dnia 7 (19) czerwca 1889 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 114

— Jutrzejszą uroczystość Bożego Ciała obchodzić będą wszystkie kościoły tutejsze całotygodniowemi uroczystemi nabożeństwami. Ze względu jednak, iż z kościoła archikatedralnego św. Jana jutro wyjdzie procesja zaraz po sumie, która rozpocznie się o godz. 11-ej zrana, we wszystkich innych kościołach suma odprawiana będzie wcześniej, tak, ażeby duchowieństwo i bractwa mogły uczestniczyć w uroczystym obchodzie procesji z tegoż kościoła. Sumę i procesję celebrować będzie JE. ks. arcybiskup Popiel.

Oprócz tej procesji, o ile pogoda posłuży, wyjdą jeszcze procesje:

o godz. 5-ej po południu:

z kościoła św. Aleksandra do ołtarzy, przystrojonych na placu Trzech Krzyży, przy ulicach Wiejskiej i Instytutowej i w alejach Ujazdowskich;

o godz. 6-ej po południu:

z kościoła Wszystkich Świętych do ołtarzy, mieszczących się na ulicach: Twardej, Marjańskiej, Pańskiej i na placu Grzybowskim—oraz

z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) do ołtarzy, wzniesionych w korytarzach kościoła.

W razie niepogody wszystkie wyżej wymienione procesje odbędą się w godzinach oznaczonych wewnątrz kościołów.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym ku uczczeniu uroczystości Bożego Ciała w następujących kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej.

— W kościele św. Kazimierza (sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci św. Alojzego Gonzagi w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek).

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Sesja delegacyj wspólnych austrjacko-węgierskich zwołaną została na d. 22-gi b. m. W tym roku, wedle kolei konstytucyjnej, delegacje obradować będą w Wiedniu. Wedle kolei, również wybór przewodniczących obu delegacyj przypada na członków izby panów. W miejsce kardynała Haynalda, który jest cierpiącym, delegacja węgierska wybierze hr. Franciszka Zichy'ego; kogo wybierze delegacja przedlitawska w miejsce dr. Franciszka Smolki, dotąd niewiadomo.

Na sofijskim ostrowie odbyli młodoczesi w niedzielę swój „tabor" wyborczy. Uchwalono na nim cały program polityki narodowej, oparty na zasadach następujących: przywrócenie czeskiego prawa państwowego, koronacja cesarza na króla czeskiego, bezpośrednie znoszenie się sejmu z królem.

Poseł Herold zapowiedział już teraz, że młodoczesi zaraz po otwarciu sejmu wystosują w tym duchu adres do korony. Oprócz tego, program młodoczeski domaga się rozszerzenia swobód obywatelskich, reformy ustawy wyborczej, wprowadzenia powszechnego głosowania, równouprawnienia wyznań, zniesienia ograniczeń parcelacji gruntowej u włościan, a zwłaszcza zaniechania wszelkich ograniczeń nauki szkolnej. Staroczechów nazwał p. Gregr „feudalnymi klerykałami" i komisjonerami ks. Liechtensteina. Czesi sympatyzują z Francją, ponieważ jest ona wrogiem naturalnego ich wroga (Niemiec).

Program tegorocznych podróży i zajęć cesarza Wilhelma, da się już teraz logicznie związać. W ciągu bieżącego jeszcze miesiąca cesarz odwiedzi Drezno, kędy rodzina królewska obchodzi historyczny jubileusz rodu wettyńskiego.

W X-ym wieku ery chrześcjańskiej ród ten saski pojawił się nad rzeką Salą w okolicach miasta Halli na widowni czynów historycznych; w r. 1088-ym zagarnął on pod swe rządy margrabstwo miśnieńskie, r. 1263-go Turyngję, a r. 1423-go elektorstwo saskie. Od Wettynów to owych idą w prostej kolei domy saskie, podzielone na linję ernestyńską, panującą w Wejmarze, Altenburgu, Koburgu i Meiningen, tudzież albertyńską, panującą w Saksonji. Jubileusz pojawienia się w historji dzielnego rodu Wettynów obchodzi w bieżącym tygodniu Saksonja szeregiem uroczystości dworskich i narodowych, które zaczęły się już w niedzielę festynem militarnym, kopjującym udział sasów w odsieczy Wiednia. Na ten to jubileusz przybyć ma cesarz Wilhelm.

Ztamtąd pojedzie cesarz Wilhelm do Sztuttgardu, kędy znowu król Karol wirtemberski obchodzi 25-lecie swoich rządów, objętych po ojcu Wilhelmie w d. 25-ym czerwca 1864-go r. Dalej powiezie młodego cesarza wrodzona podróżomanja do Alzacji i Lotaryngji, ztamtąd uda się on na kilka tygodni w licznym orszaku na wybrzeża norweskie, w pierwszych dniach sierpnia nastąpi podróż do Anglji, w d. 13-ym sierpnia przyjęcie cesarza Franciszka Józefa w Berlinie, później dopiero czas okazuje się jeszcze niewypełnionym. Nie ulega wszelako wątpliwości, że przed rozpoczęciem dorocznych ćwiczeń jesiennych, nastąpią jeszcze podróże i zjazdy. Ręczą za to: polityka i osobiste skłonności cesarza.

Rząd szwajcarski oświadczył niemieckiemu w odpowiedzi na notę jego w sprawie Wohlgemutha, iż skoro w Berlinie kwestję osobistą wydalonego policjanta uważają za usuniętą z pola dyskusji, Szwajcarja gotową jest przyznać, że przy rozwoju dzisiejszym środków komunikacyjnych urządzenia fe-

DEBIUTANTKA.

(Dalszy ciąg.)

Trzeba zbadać tylko, do czego Niuta ma zamiłowanie, dramat czy komedja leży w jej temperamencie. Łagodna twarzyczka dziewczyny, rozświecona habrowego koloru oczami i słodki miękki głos, niebardzo się nadawały do ról wzniosłych bohaterek. Gdy zaś Niuta opowiadać zaczęła z dziecięcym zachwytem o pobycie swoim na wsi, gdy oświadczyła, że tak bardzo lubi chłopów, łąki, las, kwiaty, zboża, krowy, konie, kury, gęsi... nawet świnki, ojciec zadowolony wykrzyknął:

— Nawet świnki! Otóż mamy, czegośmy szukali. Niuta będzie naiwną.

Kwestja została postanowioną. Na drugi dzień przyniósł ojciec przepisaną już rolę Klary ze „Ślubów panieńskich".

— Nie pozwolę ja ci próżnować, moja panno— rzekł wesoło—od jutra weźmiemy się do nauki.

Rozpoczęły się już lekcje.

Niuta stawała na środku pokoju naprzeciwko lustra. Ojciec stał przed nią, jako reżyser i informator. Matka siadała w fotelu.

Wesołe to były chwile. Ojciec wskazówki swoje przeplatał anegdotkami. Mama ze swojego fotelu robiła dowcipne uwagi i porównania. Niuta doskanale się bawiła.

Ale wkrótce lekcje te przybrały charakter więcej serjo, tembardziej, że Niuta nie okazywała zbyt wiele zdolności aktorskich.

Ojciec tłómaczył jej z początku charakter Klary, żywy, porywczy, przekorny, trochę chytry, a pełen przytem dziewczęcego wdzięku. Ale Niuta nic nie zdołała pochwycić sama. Wtedy pokazywał jej najdrobniejsze szczegóły, słowo za słowem, gest zagestem.

— No, zróbże to—mówił.

Niuta powtarzała za ojcem, usiłowała go naśladować, ale ten nigdy nie był zadowolony.

— Nie! nie!—wołał.

I pokazywał jej nanowo z rosnącem coraz bardziej zniecierpliwieniem.

Później lekcje te zamieniły się w prawdziwe męczarnie dla wszystkich trojga.

Ojciec w chwilach zdenerwowania wołał:

— Ależ to kołek! kołek! kołek!

Dziesięć razy na godzinę opadały mu ręce ze zniechęcenia i za każdym razem nanowo zabierał się z energją do pracy.

Niuta nie czuła w sobie wcale ani talentu, ani zamiłowania do teatru. Miała też nadzieję, że ojciec przekona się wkrótce, iż nauka ta nie doprowadzi do niczego.

Poddawała się jej jednak z uległością istoty, która nie jest wstanie się bronić. Powtarzała za nim każde słowo z wysiloną uwagą i starannością. Myliła się jednak nieustannie w intonacjach i nie potrafiła udać ani szyderstwa, ani ironji. Starała się przecież zapamiętać sposób, w jaki ojciec wymawiał każdą sylabę.

Dla pamięci jednak był to zbyt wielki ciężar. Niuta wypowiadała całe ustępy zadawalniająco i nagle jedno fałszywie powiedziane zdanie psuło wszystko i wprowadzało ojca w paroksyzm gniewu.

— Bój się Boga, dziewczyno — wołał — czy ty nic nie rozumiesz? czy ty nic nie czujesz?

Matka załamywała ręce.

Coraz było gorzej. Niuta zahukana, nie mogąc już zorjentować się we wskazówkach, tracąc pamięć, nie potrafiła dwa razy jednakowo wypowiedzieć jednego zdania. Ojciec tracił coraz bardziej panowanie nad sobą. Doszło do tego, że dziewczynę popychał, szczypał i nazywał ją *drewnianą lalą.*

Pewnego razu szarpnął ją za ramię z taką siłą, że Niuta nie mogła powstrzymać łez. Łkając, usiadła na krześle i urywanym głosem zdobyła się na wypowiedzenie tego, co oddawna już wypowiedzieć się zbierała, lecz zawsze brakło jej odwagi.

...Ona chciałaby przecież jaknajlepiej... ale to widoczna, że niema ani trochę talentu i nauka ta do niczego nie doprowadzi...

— Oto ją masz! oto ją masz! — zawołał ojciec. — Oto wdzięczność za naszą pracę, nasze trudy, nasze odejmowanie sobie od ust!

Niuta przygotowaną była na największą burzę, aby te męczarnie raz już się skończyły.

— Ja nie umiem — powtarzała uparcie — ja niemam talentu... ja niemam chęci do teatru...

Ojciec bardziej jeszcze zaczął krzyczeć, skupiając swój gniew na żonie. Wreszcie, wściekły z gniewu, wyszedł, z całych sił trzasnąwszy drzwiami.

Matka się rozpłakała.

Widząc rosnącą stanowczość w tej potulnej dziewczynie, zaczęła się obawiać, aby przez tyle lat kołysane plany nie rozbiły się w niwecz.

Usiłowała zmiękczyć Niutę łzami i wyrzutami.

— Niedobre dziecko — zaczęła mówić, trąc oczy — niewdzięcznico! Ty mnie chcesz do grobu wpędzić, ty mnie chcesz zabić i to za moje trudy, za moje serce...

Niuta była wstanie znieść burzę ojcowską, ale płacz matki, łzy wylewane z jej powodu — to było nad jej siły.

W jednej chwili zrobiła postanowienie. Wstała, otarła cichutko oczy z łez, stłumiła w sobie łkanie, zbliżyła się do matki, osunęła się do nóg i pokrywając jej ręce pocałunkami, rzekła:

— Mamo! nie płacz! Od dziś ojciec będzie zadowolony ze mnie, przyrzekam ci to.

(D. n.) *Wincenty Kosiakiewicz.*

deracyjne rzeczypospolitej, odnoszące się do policji nad cudzoziemcami, są niedostateczne, i że nad rewizją ich rada związkowa zastanowić się w duchu poczynionych w drodze przyjacielskich rad i przedstawień jest skłonną.

Izby francuskie pokłóciły się i kłótni braterskiej nie ma końca. Przedmiotem walki jest artykuł 23 uchwalonego świeżo prawa o rekrutacji. Senat dwukrotnie już stanął w obronie nauki i kościoła, zastrzegając zwłaszcza ulgi dla seminarzystów. Izba deputowanych w swej zajadłości ateistyczno-radykalnej zdaje się wierzyć w to nieugięcie, iż dobro i zbawienie ojczyzny zależą na tem, aby seminarzyści przez trzy lata poniewierali się w koszarach. Obecnie połączyły się komisje wojskowe obu izb, celem zawarcia kompromisu.

Od lat 10-ciu posiada Kreta swój rząd autonomiczny, wyposażony wielkiemi swobodami. Posiada swą konstytucję, swe zgromadzenie narodowe, sama sobie nadaje prawa, sama wymierza podatki, wybiera sędziów, mianuje niższych urzędników, posiada nawet własny korpus żandarmerji, złożony z turków i chrześcjan miejscowych, obraca na własne potrzeby połowę ceł i jest o tyle tylko w gruncie rzeczy prowincją turecką, o ile W. Porta mianuje gubernatora jeneralnego i najwyższych dygnitarzy administracyjnych. Tymczasem nie ma na wyspie ani porządku ani bezpieczeństwa; nikt nie płaci podatków, handel zamarł, kasy rządowe są puste, urzędnicy nie pobierają pensji, lud, wobec lichych żniw, głodny. Ludność miejscowa nie dorosła do samorządu, a jednak go pragnie!? Z tego punktu widzenia sądzić należy ruchy świeżo sygnalizowane z wyspy Krety i wniosek pięciu członków zgromadzenia narodowego, domagający się przyłączenia jej do Grecji.

Br. Z.

Wystawa pracy kobiet.

Drugi dział wystawy pracy kobiet obfituje w wyroby drobne wystawczyń pojedyńczych.

Znajdujemy tu hafty zbytkowe, wyroby koronkowe, frywolitowe i szydełkowe, wyroby kościelne, kwiaty, wyroby fantazji i zbytku, wyroby siatkowe, wreszcie pasmanterje.

Koronki przedstawiono na wystawie tak licznie, iż przed niektóremi tylko zatrzymać się możemy. Oto naprzykład bardzo ładne koronki *point à l'aiguille* p. Cecylji hr. Dąbskiej, dalej koronki p. Klementyny Jasińskiej, p. Wiktorji Lucas, koronki *point lacé* p. Stefanji Plebańskiej, szczególniej zaś wyroby koronkowe p. Stanisławy Wikszewskiej, właścicielki szkoły koronkarstwa w Wilnie. Pani W. wystawiła prace w rodzaju najrozmaitszym, z których koronki weneckie, gipiury włoskie *reticello*, szczególniej zaś prześliczne koronki Duchesse, szczególną wytwornością roboty zwracają na siebie uwagę.

Ciekawą jest także wystawa ochrony i bezpłatnej szkółki robót dla dzieci w Piotrkowie, istniejącej pod kierunkiem p. Kobylińskiej. Nauka koronek odbywa się w szkółce w miesiącach letnich, w zimowych zaś uczą się dziewczęta ubogie robót drutowych, szycia, cerowania i haftów. Wszelkie materjały dostarczane bywają dzieciom bezpłatnie.

Od koronek do haftu niedaleko. Siostry Zanders zajmują w tym dziale miejsce poważne. Szkoda tylko, iż na wyrobach nie ma nazwisk pracownic, których ręką prace wykonano zostały.

Wysokiego stopnia artyzmu dowodzą obrazy haftowane, z których „Amneris" p. Melanji Chorążyny świetnością barw i gustem wykonania na pierwszeństwo zasługuje. Śliczny ten ekran, kopjowany z jakiejś ilustracji, przedstawia bardzo udatne połączenie malowania olejnego z haftem. W tym rodzaju jest ekran haftowany ręcznie na atłasie p. Józefy Bierzyńskiej z Kielc, oraz obrazy treści religijnej p. Leokadji Antonowiczowej. Szkoda tylko, iż ostatnia wystawczyni, zamiast malować twarze i ręce, nalepia je na hafcie z jakiejś masy, bodaj papierowej. Niezbyt to estetyczne, a co najważniejsza, nietrwałe.

Herby haftowane p. Dukat, hafty na atłasie p. Idalji Ingersleben, wreszcie różne rodzaje haftów p. Heleny Kurnatowskiej, oto piękniejsze okazy tego działu. Wystawione przez p. Korwin Piotrowską hafty ręczne pelami na organtynie roboty marszałkowej Grzybińskiej mają za sobą wartość artystyczną.

Robót szydełkowych, gipiur, nie brak na wystawie, a prym trzymają wyroby niciane i siatkowe p. Bronisławy Popielewskiej, która zajmuje się pracą zaledwie od roku, a doprowadza już swoje wyroby do wysokiego stopnia doskonałości. Serwetki na meble, szczególniej zaś bardzo piękne firanki, mogą być każdego wykwintnego umeblowania ozdobą. Dodajmy, że wyroby p. P. są stosunkowo bardzo tanie. Para naprzykład firanek, ba[illegible]towynych, nad któremi drobne paluszki przez trzy miesiące pracować muszą bez przerwy, kosztują zaledwie rs. 65. Prawdziwie—taniość i elegancja! Dwie kapy szydełkowe na łóżko i poduszki p. Antoniny Kucharskiej należą do wybitniejszych okazów w dziale wyrobów siatkowych.

Benedyktyńskiej cierpliwości pracownic dowodzą roboty friwolitowe p. Teofili Kaczorowskiej, które, jak nas objaśnia napis, są robotą amatorską. Szlak haftowany, wykonany na płótnie przez ściąganie niteczek na haft wypukły, roboty p. Ksawery Jeżewskiej ze Skrwilna, należy do nader oryginalnych i udatnych. Pasmanterje ze szpagatu p. Tekli Mańkowskiej, z gub. podolskiej, nie mogą być pominięte milczeniem.

Nieposledniej wartości są hafty p. Pilischowej, których naprożno szukaliśmy w katalogu.

P. Cecylja Królikowska stwierdza pewnik, iż nic w naturze nie ginie. Posiadacze podniszczonego aksamitu, który, ze względu na stopień zniszczenia, nie może już służyć za obsłonki wdzięcznych kształtów, mogą się pocieszyć. Oto p. K. wytłacza na dotkniętym bezlitośnym zębem czasu aksamicie desenie tak umiejętnie, iż wytworzone w ten sposób pokrycie na meble, na punkcie elegancji nie pozostawia nic do życzenia. Gospodynie praktyczne a oszczędne baczną prawdopodobnie zwrócą uwagę na oryginalny bądźcobądź sposób korzystania z materyj mocno zużytych.

Bieliznę i pościel bardzo bogato przedstawia p. Ewa Rogozińska. Hafty białe i kolorowe na atłasie wykonane zostały nader misternie, wzrok zaś wszystkich matek przykuwa bezwątpienia śliczna kolebka, cała przejrzysta, obłoczna, różowa. Brakuje w niej tylko małego bobo o twarzy cheruba, różowego, jak zasłona, tworząca baldachim. Wyroby p. Rogozińskiej zajmują cały pokoik, zamieniony ręką kobiecą na wytworny buduar, a raczej elegancki pokój sypialny.

Do osobliwości wystawy należy serweta zeszyta z drobnych kawałków, robota bezimiennej 82-letniej staruszki, oraz bardzo ładna chusteczka włóczkowa, robiona przez ociemniałą Józefę Suchecką.

Dwadzieścia pięć ochron zapełniło wyrobami ręcznemi dziewczynek ogromną szafę oszkloną; żałować przychodzi, iż szafa ta pozostaje na cztery spusty zamkniętą i nie ma przy niej nikogo, ktoby zwiedzającym mógł udzielić objaśnień i przedstawić bliżej wyroby maleństwa z ochron. Byłby to najlepszy sposób zainteresowania publiczności i zapewnienia zbytu wyrobom, których jest mnóstwo.

Tkactwo domowe warsztacikowe, według nowego systemu p. Pauliny Rejnschmidtowej zasługuje na baczną uwagę. Znajdujemy tu dywany smyrneńskie o wschodnich deseniach, roboty gobelinowe i pasmanteryjne. Pani Rejnschmidtowa studjowała fabrykację we Lwowie, obecnie zaś udziela lekcyj w zakładzie naukowym dla kobiet p. Korycińskiej. Do wyrobu wystawionych okazów używane być mogą wszelkiego rodzaju materjały, specjalny zaś przyrząd daje możność robienia nań wszelkich forsad ciągnionych.

W dziale rękawiczniczym, w którym, jak wiadomo, tak wiele kobiet pracuje, znajdujemy tylko wyroby p. Ireny Billiou, która dała całą kolekcję rękawiczek męskich i damskich. Na oko wygląda to elegancko, o trwałości zaś tylko praktyka coś pewnego powiedzieć może. Dżetów spotkaliśmy również niewiele: bardzo piękne wyroby dżetowe, tak białe jak czarne, p. Bronisławy Jezierskiej, zasługują na wyróżnienie. Widzimy tu pelerynki, kolje i kapelusze. Pracownia p. Jezierskiej należy do większych, zatrudnia bowiem od 7—12 robotnic stale.

Ktokolwiek stanie przed gablotką p. Siwińskiej, zada sobie bezwątpienia pytanie: czy to są kwiaty sztuczne, czy naturalne? Wątpliwość ta będzie bezwątpienia dla p. Siwińskiej najwyższą pochwałą. Doprawdy, patrząc naprzykład na tę rezedę w doniczce, doznaje się zupełnego złudzenia. Brakuje tym kwiatom tylko życia.

Penelopa.

Warszawa u wód.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Cieplice Trenczyńskie 12-go czerwca.

Podczas, kiedy was trapią upały tak straszliwe, że aż monarcha azjatycki na nie narzekał; podczas, gdy łykacie kurz, wdychacie wonie farb i wyziewy rozkopanych kanałów, my tu oddychamy idealnie czystem górskiem powietrzem, a o upałach dowiadujemy się tylko z *Kurjera*. Istotnie miejscowości z tak przyjemnym klimatem jest niewiele.

Cieplice, kiedyś mała wioszczyna w kotlinie Karpat węgierskich, wyrosły dziś na wcale przyzwoitą miejscowość kąpielową, dzięki przedewszystkiem swym niepospolitym (33° R.) termom siarczanym. Bo trzeba wiedzieć, że jest dotąd nierozstrzygniętem zagadnięciem, co więcej pomaga: skład chemiczny wody, czy temperatura jej przyrodzona.

Faktem jest przecież, że, jak woda karlsbadzka, ostudzona i ogrzana sztucznie, działa nierównie słabiej od pitej u źródła, tak i kąpiele siarczane, choćby nawet mocniejsze, jak buskie lub soleckie, skutkują o wiele mniej, bo zimną wodę ogrzewać trzeba.

Tej okoliczności, jak niemniej uroczemu położeniu górskiemu zawdzięczają Cieplice liczną frekwencję (4 do 5,000 osób rocznie). Zawiódłby się jednak srodze, ktoby wśród tej znacznej stosunkowo cyfry kuracjuszów dopatrywać chciał świata eleganckiego. Ten ostatni nieobecny tu w całem znaczeniu tego słowa. Młody czy stary, dziewczynka czy panna dorosła, wszystko kaleki, albo przynajmniej destrutty. A toalety? Miły Boże, o tych nie ma co i wspominać. Nic nadzwyczajnego spotkać w południe jeszcze pacjenta w szlafroku, z pod którego wygląda... płótno, albo pacjentkę w negliżu poprostu niemożliwym. Dla takich tedy gości wystarcza nieliczna ale wcale niezła orkiestra węgierska, teatr (w którym przedstawienia odbywają się przy świetle dziennem) i czytelnia, obfitująca w pisma niemieckie, węgierskie i kilka polskich, między któremi oczywiście figuruje i wasz *Kurjer*.

Jak we wszystkich zakładach prywatnych (Cieplice są własnością hrabiny d'Harecourt), nie zrobiono tu wiele dla komfortu. Mieszkania jednak są wygodne i tanie (pokój duży z dwoma łóżkami i usługą 1—1½ guldena dziennie), życie niedrogie, jedzenie znośne. Znośne, ale dopiero od niejakiego czasu, dzięki drowi Filipkiewiczowi, który pilnuje kuchni i zabrania używania frytur, uważanych za specjał przez tutejszych mieszkańców.

Nie mogę w tem miejscu nie zaznaczyć, że główną siłą, przyciągającą chorych do Cieplic, jest dr. Filipkiewicz. Bo choć wody podobne znaleźć można i w Badenie i w Akwizgranie, ale takiego lekarza darmoby tam szukać. Nie poprzestaje on, jak inni, na badaniu chorych przy konsultacji, ale ma na nich ciągle oko, gdziekolwiek się obracają. To też ścisk u dra F. taki, że godzinami na poradę czekać trzeba. Nietylko wszyscy polacy, ale i niemcy w niego tylko wierzą.

Na zakończenie słówko o ludności. Stanowią ją słowacy, których język więcej daleko od czeskiego zbliża się do naszej mowy. Po słowacku mówią tu wszyscy: lud i inteligencja, po węgiersku i niemiecku tylko ta ostatnia.

Cieplice są jedną z tych niewielu miejscowości, gdzie doskonale jednym językiem polskim obejść się można.

A. T.

*

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Krynica d. 11-go czerwca.

Pomimo wczesnej pory roku, w Krynicy bawi już spora garstka gości. Życie jednak towarzyskie jeszcze się nie rozwinęło, bo przechodzimy dopiero fazę wzajemnego zapoznawania się i zawiązywania stosunków.

Z tego też powodu nic jeszcze o życiu tutejszem nie ma do napisania, a jeżeli biorę pióro do ręki, to dlatego tylko, aby zawiadomić czytelników o powstaniu w Krynicy nowego zakładu leczniczego, którego uroczyste poświęcenie w tych dniach się odbyło.

Jest to zakład djetetyczny, otwarty przez stałego lekarza tutejszego, dra Bolesława Skórczewskiego.

Aktu poświęcenia dopełnił ks. Świderski z Krakowa, w obecności kolegów założyciela i pensjonarzy zakładu, których ma już około 60-iu.

W liczbie gości krynickich, ze znanych i zasłużonych osobistości bawi tu od pewnego czasu Józef Brandt z całą swoją rodziną.

Więcej o Krynicy, gdzie dopisuje nam stale wyjątkowo piękna i stała pogoda, odkładam do następnego listu.

C. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z Petersburga donoszą, że alarmujące wieści o zmniejszonym wywozie są bezpodstawne. Jako dowód przytaczają cyfry, które podajemy w przekonaniu, że ci, którzy doniesieniom pism zagranicznych uwierzyli, przekonają się o gołosłowności twierdzenia. Pomijając na razie ten wzgląd, że ceny zboża w Odesie są nizkie (co jest dowodem istnienia olbrzymich zapasów, dotychczas nie sprzedanych), wywóz do Londynu pszenicy z rzeczonego portu wyniósł w ciągu ubiegłego tygodnia (tj. od 10-go do 15-go czerwca n. s.) 300,000 pudów. Zresztą inne cyfry jeszcze wymowniej przemawiają; do końca maja nowego stylu wywieziono z Odesy ogółem 130,998,000 pudów, czyli ledwie o 7,841,000 p. mniej, niż w roku 1887-ym. Należy podnieść i tę okoliczność, iż wywieziono mniej tylko owsa i jęczmienia, gdy tymczasem pszenicy cokolwiek więcej, a żyta 27,018,000 pudów, czyli o 8,713,000 pudów więcej, niż w roku zeszłym. Szczegóły powyższe polecamy uwadze osób interesowanych i interesujących się **kursem rubla, który niewątpliwie** korzy

stniej kształtować się będzie, jeżeli wywóz w dalszym ciągu utrzyma się w tym samym stosunku.

= W celu dokładnego zbadania kwestji szczepienia zarazy syberyjskiej, która szczególniej wśród owiec powoduje ogromny procent śmiertelności, wyrządzając przez to znaczne szkody w gospodarstwie wiejskiem, ministerjum spraw wewnętrznych, jak donoszą *Nowosti*, zwołuje na d. 27-my b. m. przy komitecie weterynaryjnym zjazd przedstawicieli nauki weterynaryjnej. Na zjazd zaproszeni zostali dyrektorowie instytutów weterynaryjnych i profesorowie epizootologji. Z Warszawy na zjazd ten udaje się prof. Ekkert.

= Kwestja cenzu wykształcenia dla dentystów dotychczas nie jest stanowczo rozstrzygnięta. Rada lekarska wystąpiła z wnioskiem, aby kandydaci, zdający egzamin na dentystów, ukończyli sześć klas gimnazjum klasycznego. Ministerjum oświaty proponowało kurs pięcioklasowy, lecz rada lekarska obstaje przy swojem żądaniu. Obecnie więc, jak donosi *Nowoje wremia*, rzecz ta przychodzi pod ostateczną decyzję rady państwa.

= Wydział budowlany rządu gubernjalnego zatwierdził w dalszym ciągu plany na następujące budynki: na ulicy Szczyglej nr. 2889 trzypiętrowy dom frontowy, na Nowym-Świecie nr. 1283/4 trzypiętrowy dom frontowy i dwie takież oficyny, na rogu Nowokarmelickiej i Miłej nr. 5283 dwupiętrowy dom frontowy, na ulicy Gęsiej dom oraz dwupiętrową i trzypiętrową oficynę, dwupiętrowe dobudowania z obu stron domu frontowego, na ulicy Wroniej nr. 694D trzypiętrową oficynę z domem parterowym na umieszczenie motoru parowego oraz pomniejsze budowle dla stróża itp., na ulicy Leszno nr. 682A trzypiętrową oficynę na pomieszczenie fabryki lamp, na ulicy Kaliksta i Przyokopowej nr. 5521 parterowy pawilon dla gimnastyki; prócz tego drobne przeróbki; w posesji na Krochmalnej nr. 988, na Senatorskiej nr. 479B, na ul. Nowokarmelickiej nr. 2313ab/I, na ulicy Gęsiej nr. 2300D i na ulicy Koszykowej nr. 5524.

= Roboty wodociągowe na ul. Pańskiej doprowadzono do ul. Twardej, przy zbiegu jednak obu ulic znaleziono na linji wykopu kamień olbrzymich rozmiarów, oglądany przez tłumy przechodzącej publiczności. Ze względu na niebezpieczeństwo blisko stojących domów niewolno rozsadzać go ani prochem, ani dynamitem, pozostaje więc rozbijanie kamienia klinami, co też trwa już od kilku dni, a dotychczas zaledwie jedną trzecią olbrzyma rozłupano.

= Na ul. Ludnej, pomiędzy Solcem a ul. Okrąg, ukazał się przy robotach kanalizacyjnych grunt w wykopie tak niekorzystny, że koszta układania rur w tem miejscu znacznie się powiększą. Z tego powodu w dniu dzisiejszym zrana zebrała się na miejscu komisja, składająca się z członków komitetu kanalizacyjnego, a mianowicie: inżeniera gubernjalnego Majewskiego, inżenierów Kucharzewskiego i Grotowskiego i po stwierdzeniu rzeczywistego stanu rzeczy spisano odpowiedni protokół.

= Ogólne zebranie członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się w d. 26-ym b. m., w gmachu ratusza, w sali hr. Berga, o godz. 7-ej wieczorem. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z działalności Towarzystwa oraz wnioski zarządu i członków. Z powodu nieobecności prezesa barona Bruininga, przyjmującego udział w kongresie międzynarodowym towarzystw opieki nad zwierzętami w Dreznie, ogólnemu zebraniu będzie przewodniczył wiceprezes, konsul Józef Rawicz.

= Dziś z polecenia p. o. oberpolicmajstra specjalna komisja ma dopełnić rewizji pod względem techniczno-ogniowym w posesji pod nrem 6-ym na Twardej, gdzie projektują urządzić ślusarnię z motorem gazowym.

= Dwaj właściciele domów z ulicy Wspólnej za wykroczenia meldunkowe zostali skazani w drodze administracyjnej na kary pieniężne po rs. 15 każdy, a w razie zwłoki w uiszczeniu grzywien, podlegają trzydniowemu aresztowi.

= Według raportu z dnia wczorajszego, w trzech szpitalach miejskich: św. Ducha, praskim i zapasowym, wszystkie miejsca są zajęte, w innych zaś liczba wolnych łóżek wynosi: u Dzieciątka Jezus 99, św. Łazarza 6, św. Rocha 17, w starozakonnych 25 wolskim 2.

= Z powodu wyjazdu na przeciąg 28-iu dni p. o. oberpolicmajstra, fligel-adjutanta pułkownika Klejgelsa, obowiązki jego spełnia pomocnik oberpolicmajstra, jenerał-major Polenow.

= Z Petersburga korespondent nasz donosi: „Następujący słuchacze skończyli w r. b. instytut technologiczny: a) Wydział mechaniczny: Józef Chmurski, Kazimierz Chrzanowski, Bronisław Dietrich, Bolesław Gabszewicz, Aleksander Gałkowski, Henryk Han, Leszek Gembarzewski, Henryk Herc, Teodor Godlewski, Jan Grzankowski, Zygmunt Jazdowski, Jan Jeziorański, Kazimierz Jeżewski, Aleksander Kłoczkowski, Ludwik Knauf, Aleksander Kowalewski, Konrad Krzyczkowski, Józef Machczyński, Józef Przewalski, Grzegórz Romanowski, Edward Seget, Bronisław Słaboszewicz, Michał Szymanowski, Ludwik Teraszkiewicz, Michał Wiszniewski, Felicjan Wodzianicki, Zygmunt Zaleski, Mieczysław Zdzienicki. b) Wydział chemiczny: Witold Ciekawy-Cepryński, Wacław Dąbrowski, Kazimierz Klewszczyński, Bronisław Lelewel, Chain Lubotynowicz, Karol Rajecki."

= W przejeździe do Petersburga zatrzymał się w naszem mieście dragoman poselstwa w Pekinie, r. hon. Aleksander Wachowicz.

= Uczestniczący dziś w smutnym obrzędzie pogrzebowym ś. p. Nadziei Hornberżanki, która tak tragicznie przypłaciła niedzielny spacer konno, byli świadkami smutnego wypadku. W chwili wynoszenia zwłok na ulicy Kotzebue, matka nieszczęśliwej ofiary pani H. dostała spazmów i ciężko zapadła na zdrowiu. Do chorej wezwano niezwłocznie lekarzy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Letnim opera Verdiego „Trubadur" (występ panny Sofritti), a w teatrze Nowym wznowiona krotochwila Alfreda Duru p. t. „Dwużeniec".

* Przygotowywana obecnie w teatrze Nowym głośna operetka „Ali-Baba" Lecoqa ukaże się na scenie z początkiem przyszłego miesiąca.

Do „Ali-Baby" przygotowują nowe dekoracje i kostjumy.

* Dawno niegrana komedja Teodora Barrière'a „Trzpiotka," wznowioną ma być niebawem na deskach teatru Letniego.

Rolę tytułową odtwarza p. Wisnowska.

* Fredrowska komedja „Mąż i żona" powróci wkrótce na repertuar w interpretacji pań: Ludowej i Leszczyńskiej, oraz pp. Ładnowskiego i Nowickiego.

Ten ostatni objął świeżo rolę Alfreda.

* Jutro, jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się szóste w sezonie bieżącym widowisko w teatrze Łazienkowskim na wyspie.

Afisze zapowiedzą „Piękną Helenę".

= Na pogorzelców.

Letnicy mieszkający w Nowomińsku i Mrozach powzięli projekt dania całego szeregu przedstawień amatorskich, z przeznaczeniem dochodu dla nieszczęśliwych pogorzelców Kałuszyna.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Mrozach w d. 29-ym b. m., a nazajutrz w niedzielę zostanie powtórzone w Nowomińsku.

= Nowy kościół.

W drugi dzień Zielonych świątek we Wrociszewie, w powiecie grójeckim, odbyło się poświęcenie i założenie kamienia węgielnego pod nowobudujący się kościół.

Świątynia ta ma być wzniesiona ze składek parafjan, a piękny do tego przykład dał właściciel sąsiedniego majątku Michałowo, p. Antoni Dal-Trozzo, ofiarując dla nowobudowanego kościoła 600,000 cegieł i około 600 korcy wapna.

Nowy kościół jest tem potrzebniejszy, że stary, grożący upadkiem, rozebrano i nabożeństwa odbywają się w tymczasowej kapliczce, mogącej pomieścić zaledwie kilkadziesiąt osób, kiedy parafja Wrociszew liczy około 4,000 dusz.

= Poświęcenie chorągwi.

Cech szewcki obchodził dziś rano rzadką uroczystość poświęcenia dwóch chorągwi cechowych.

Aktu tego dopełnił J. E. ks. biskup Kazimierz Ruszkiewicz.

O godz. 9-ej rano przed ołtarzem św. Jacka odprawił ks. Marmo wotywę, w godzinę zaś później przed wielkim ołtarzem ks. Wierzbicki, rektor kościoła, odprawił wotywę wobec biskupa, który zasiadł na tronie, mając przy sobie kks. Dębickiego i Marmo.

Wpośrodku głównej nawy ustawieni byli szpalerem majstrowie i czeladzie szewscy, trzymając zapalone świece, przy samej zaś balustradzie wielkiego ołtarza trzymali proporce cechowe: majstrowski p. Zaręba i czeladniczy Werpychowski.

Po skończonem nabożeństwie, ks. biskup Ruszkiewicz odmówił modlitwę i poświęcił obie chorągwie.

J. E. po tej ceremonji miał stosowną mowę do licznie zebranych członków zgromadzenia.

Chorągwie wykończono w zakładzie magdalenek.

W pośrodku majstrowskiej umieszczono patronów cechu, św. Kryspina i Kryspiniana, na odwrotnej zaś stronie napis, który poprzedza cyfra obecnie panującego Monarchy: A. III.; „Bogu na chwałę tę chorągiew składa zgromadzenie majstrów szewskich warszawskich", poczem następują nazwiska starszych majstrów i data: „w dniu Bożego Ciała 20/6 89 r."; chorągiew jest koloru bordeaux.

Chorągiew czeladnicza różni się tylko kolorem turkusowym i wizerunkiem św. Jacka.

= Do Częstochowy.

W dniu wczorajszym kompanja, złożona z przeszło stu włościan łomżyńskich, minęła Warszawę, dążąc na Jasną Górę.

Była to trzecia z kolei rzesza pątników, pochodzących z łomżyńskiego.

= Zebranie.

W d. 29-ym b. m. w resursie kupieckiej odbędzie się jeszcze jedno zebranie kolegów, święcących dwudziestą rocznicę opuszczenia murów uniwersyteckich.

Tym razem zgromadzić się mają magistrowie b. szkoły głównej, którzy wydział prawny ukończyli w r. 1869-ym.

= Gmina ewangelicka.

Wczoraj, o godzinie 4-ej po południu, rozpoczęło się ogólne roczne zebranie członków kolegjum kościelnego gminy ewangelicko-augsburskiej.

Zebrani członkowie dowiedzieli się, że w roku ubiegłym kolegjum kościelne odbyło zwyczajnych posiedzeń 12, a nadzwyczajnych z komitetem zboru dwa.

Sprawozdanie rachunkowe wykazuje, że w funduszach etatowych było ogółem wpływu 73,641 rs., wydatki wynosiły 69,066 rs., w funduszach zaś przechodnich, depozytowych i zapasowych wpływy wynosiły 77,500, wydatki 43,491 rs., remanent zatem pozostał w sumie 34,000 rs.

Na funduszach zboru ciążą długi, procenty, fundusze, użyte na budowę domów, kapitały depozytowe, kaucje urzędników, pożyczki, należności itp., w ogólnej sumie 135,182 rs.

Majątek zboru, po potrąceniu powyższych ciężarów, w nieruchomościach, ruchomościach, kapitałach, remanentach i depozytach wynosi 1,425,864 rs.

Składki dobrowolne na utrzymanie instytutów zboru z Warszawy wnosi 1,446 członków w ogólnej sumie rocznie 9,708 rs., zaś z powiatu warszawskiego 162 członków wnosi 306 rs.

Po zatwierdzeniu sprawozdania za rok zeszły, przystąpiono do wyborów na urząd prezesa, przewodniczącego w wydziale budowlanym, przewodniczącego wydziale porządku, notarjusza, 2-ch reprezentantów wydziału porządku, reprezentanta wydziału szpitalnego, 3-ch reprezentantów wydziału opieki i superrewizora rachunków ze strony zboru.

= Jarmark na chmiel.

Sprawa jarmarku na chmiel o tyle się posunęła, że złożono już listę członków deputacji jarmarcznej.

Jako kandydatów na członków rzeczonej deputacji, Towarzystwo handlu i przemysłu przedstawiło do uznania p. prezydenta miasta pp. Józefa Rawicza, Jana Kleniewskiego, Feliksa hr. Czackiego, Witolda J. Stankiewicza, Adama Helbicha i Ryszarda Machleida.

Wszyscy powyżej wymienieni oświadczyli gotowość stawić się osobiście na czas jarmarku chmielarskiego.

Przewodniczyć deputacji jarmarcznej będzie pan prezydent miasta.

= Jeszcze jedna.

Przy ulicy Żelaznej rozpoczęto budowę nowej sortowni chmielu.

Założycielem jest jedna z firm chmielarskich w Bawarji.

Będzie to z kolei czwarta sortownia chmielu, powstająca w naszem mieście.

Właścicielami wszystkich tych przedsiębiorstw są cudzoziemcy.

A mimo to projektowana przez p. W. J. Stankiewicza spółka chmielarska nie może dojść do skutku.

= Wieża z kwiatów.

W jednym z tutejszych zakładów ogrodniczych na zamówienie pewnego finansisty wykonano oryginalny bukiet w kształcie wieży Eifel.

Kwiatowa wieża ma trzy metry wysokości i będzie stanowiła ozdobę stołu podczas uczty zaręczynowej.

= Dla szacha.

Nasr-ed-Dinowi, dwukrotnie zwiedzającemu Wilanów, nadzwyczaj podobała się struktura pałacu oraz urządzenie parku.

Władca Iranu postanowił więc podobną rezydencję założyć u siebie pod Teheranem.

W tym celu jeden z budowniczych tutejszych sporządza dokładne plany pałacu wilanowskiego, które osobiście zawiezie do Wiednia, gdy szach tam w październiku przyjedzie.

= Felczerki.

W r. b. do egzaminu w szkole felczerskiej stają

trzy kobiety, które uczęszczały na kursa wraz z mężczyznami.

Nowe adeptki tego fachu zamierzają się poświęcić praktyce w szpitalnych oddziałach kobiecych.

= Chłodne noce.

Dwie ostatnie noce odznaczały się niezwykłemi ze względu na porę roku chłodami.

Przy temperaturze, dochodzącej zaledwie do 2° powyżej zera, ogrodnicy z obawy mogących wyniknąć strat szczelnie pozamykali szklarnie z roślinami podwrotnikowemi.

Na szczęście tak niski stan temperatury nie przeciąga się nad dwie godziny, już bowiem od 3-ej zrana następuje ocieplenie.

= W rocznicę.

W dniu wczorajszym pani Aleksandra M., żona urzędnika, usiłowała pozbawić się życia przez otrucie fosforem.

Dzięki szybkiemu i energicznemu ratunkowi niebezpieczeństwo usunięto.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu jest pewien anormalny stan umysłu, ujawniający się od śmierci dorastającej córki.

Wczoraj właśnie przypadła druga rocznica śmierci, a nieszczęśliwa matka, spędziwszy kilka godzin na grobie córki, wpadła w stan silnego rozdrażnienia.

W r. z. w pierwszą rocznicę zgonu pani M. również usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie, lecz dość wcześnie zdołano ją uratować.

= Wypadki na kolei.

W dniu onegdajszym, na pierwszej wiorście po za stacją Chełm kolei nadwiślańskiej, w chwili gdy pociąg pasażerski nr. 4 znajdował się już w pełnym biegu, jeden z pasażerów, niejaki Wincenty Czerski, mieszkaniec Lublina, spostrzegłszy, iż pociąg minął już stację, na której Cz. miał się zatrzymać, wyskoczył z wagonu na plant kolejowy, skok jednak był tak fatalny, iż Czerski doznał silnych obrażeń.

Ranny odwieziony został do szpitala lubelskiego.

Wczoraj zaś pociąg nr. 4 na 359-ej wiorście pod Lubomlem najechał na córkę dróżnika, Kropidłowską, która nie zdążyła zeskoczyć z plantu kolejowego w chwili nadejścia pociągu.

Nieszczęśliwej dziewczynie koła obcięły lewą nogę.

Chorą odwieziono do szpitala miejscowego.

Nocy dzisiejszej pociąg towarowy kolei nadwiślańskiej nr. 201, idący z Lublina do Pragi, na 123-ej wiorście, nieopodal stacji Wawer, został zatrzymany skutkiem pęknięcia osi u jednego z wagonów kijowskich, naładowanego solą.

Po czterogodzinnej pracy, wagon z trudnością doprowadzono z powrotem do stacji Wawer, poczem dopiero pociągi w ruch puszczono.

= Kradzieże.

Z mieszkania nieobecnych w Warszawie właścicieli zakładu gimnastycznego pod nrem 18-ym na Lesznie, braci Grafów, skradziono garderobę wartości kilkuset rubli.—Na ul. Wolskiej, w pobliżu domu pod nrem 21-ym, Chanie Grynszteinowej wyciągnięto z kieszeni portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.—Przy ul. Chmielnej pod nrem 108-ym u Edwarda Jackowskiego skradziono garderobę i bieliznę.—Przy ul. Franciszkańskiej pod nrem 6-ym, w składzie żelaza ujęto na uczynku kradzieży Aleksandra Gruchaczyka.—Przy ul. Twardej pod nrem 22-im u Szejnberga i pod nrem 13-ym przy tej samej ulicy u Nuchima Rosenbluma, spełniono kradzieże rozmaitych przedmiotów. — Z mieszkania Andrzeja Stępnia pod nrem 42-im przy ul. Pawiej skradziono 40 rs.

= Pęknięcie rury.

Dziś przed południem ulica Daniłowiczowska nie miała wody przez dwie godziny.

Powodem tego było pęknięcie rury magistralnej.

Wezwani z magistratu telefonem robotnicy zaradzili złemu.

= Zajście w parku.

W nrze 154-ym donosiliśmy o nocnym napadzie w parku łazienkowskim.

Jak się okazało, w danym wypadku grabieży nie stwierdzono, tylko między B. M., strażnikiem więziennym, a W. O., jego znajomym, nastąpiła kłótnia.

Rzekomo poszkodowany O. już się z M. pogodził, a przeprowadzone śledztwo zarzut napaści zupełnie uchyliło.

= Do dra Bujwida.

Przed dwoma dniami we wsi Dawidy, w gminie Falenty, u włościanina, Andrzeja Obłuskiego, wściekł się pies, który pokąsał brata O., 18-letniego Marcina, i 3-letnią jego córkę, Franciszkę.

Pokąsanych odesłano bezzwłocznie do dra Bujwida.

= Utonięcie.

Na stawie we wsi Załuski, w gminie Pruszków, pławiono bydło rogate.

Trzynastoletni chłopiec, imieniem Antoni, z nazwiska niewiadomy, gdyż od dwóch dni dopiero przybył do tej wsi, kąpiący się właśnie w tymże stawie, został przez jedną z krów przygnieciony, że od razu poszedł na dno i utonął.

= Zagadkowa śmierć.

W dniu wczorajszym pod nrem 33-im przy ul. Leopoldyny został znaleziony w mieszkaniu swem bez życia Wojciech Wrzosek, oficjalista kolei wiedeńskiej.

Ponieważ przyczyna nagłego zgonu nie jest wiadoma, śledztwo zarządzono.

= Samobójstwo.

Wczoraj do szpitala wolskiego przywieziono na kurację mieszkańca gminy Czyste, Dominika Ciesielskiego.

O. w kilka godzin życie zakończył.

W zamiarze samobójczym napił on się kwasu siarczanego w tak wielkiej ilości, że wszelki ratunek okazał się niemożliwym.

Samobójca liczył 63 lat wieku, osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej w jednem z mieszkań pod nrem 1-ym przy ul. Elektoralnej, od nieostrożnie przewróconej świecy zapaliły się gałgany obficie nagromadzone.

Pod nrem 8-ym za Żelazną Bramą, u Benjamina Werksztetą z niewiadomej przyczyny wynikł pożar w szafie zapełnionej garderobą.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zawieszony od kilku tygodni z powodu robót kanalizacyjnych ruch tramwajów na Podwalu, od dnia jutrzejszego zostaje przywrócony i odbywać się będzie według dawniejszego rozkładu.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam. — Proces kukizowski odezwał się znów echem dość... oryginalnem. Jak wiadomo, proboszcz Tchórznicki prosił o wydanie mu jego kapitałów; sąd karny jednak wobec ówczesnej opinji lekarskiej, kwestjonującej poczytalność umysłową księdza, odmówił i rzecz poszła na drogę cywilną. Ks. Tch. zamieszkał stale we Lwowie, a sąd krajowy właśnie uchwalił znieść kuratelę nad nim i majątek z depozytu wydać proboszczowi natychmiast, gdyż, wedle jednozgodnych orzeczeń lekarskich, została stwierdzoną... zupełna przytomność umysłu petenta.

× **Na dworze włoskim.** Z królem Humbertem pojechał do Berlina jeden tylko członek królewskiego gabinetu, pierwszy sekretarz komandor Nurisio, autor pięknego tomu poezyj p. t. „*Stornelli rispetti*", przypisanego królowej Małgorzacie, z przedmową ś. p. senatora Cezara Correnti'ego. Młody hr. Władysław Jerzy Kulczycki uwolniony został na prośbę ojca swego od jazdy do Berlina. Pojedzie on natomiast z królem po zamknięciu parlamentu do Monzy, gdzie, jako osobisty sekretarz, będzie przy nim zostawał przez całe lato i jesień, aż do powrotu dworu do Rzymu. Król najważniejsze korespondencje swe hr. K. powierza, przeto, iż ma osobliwy talent do układania tak włoskich, jak francuskich i niemieckich listów, a żaden z włochów nie umiał dotąd tak dalece zadowolić króla również stylem, jak i kaligrafją swoją. W osobliwych też łaskach u Papieża zostaje młody Zaleski. Ojciec św. po odesłaniu do Rzymu z nuncjatury bawarskiej księcia Ruffo-Scilla, któremu nadał urząd marszałka dworu, chciał, aby ks. Zaleski towarzyszył również nowemu nuncjuszowi ks. Agliardi'emu i wrócił z nim do Monachjum. Leon XIII-ty powiada, iż bawarczycy nierównie więcej mają zaufania do prałata polskiego, niż do audytorów i sekretarzy włoskiej narodowości, których zawsze o machjawelizm posądzają.

× **Nowy bank.** O potędze, bogactwie i... krótkiej pamięci francuskich kapitalistów świadczy wymownie powodzenie, jakie towarzyszyło założeniu nowego *Comptoir d'Escompte* w Paryżu. Na gruzach smutnej pamięci banku tejże nazwy założono nowy bank; do subskrypcji zapraszał p. M. Denormandie, człowiek olbrzymich zdolności i cieszący się ogromnem zaufaniem u ziomków. Powodzenie, jakiego doznała subskrypcja, przeszła oczekiwania, gdyż zamiast żądanych 40-tu milj. fr., ofiarowano 80 milj. Subskrybentami byli drobni kapitaliści, którzy wierzą w zdolności swoich bankierów. Bank naturalnie został już założony i wkrótce rozpoczyna swe czynności. Prezesem obrano p. Denormandie, senatora, b. dyrektora banku francuskiego.

× **Wszechstronny.** Malarz angielski, Herkomer, którego dwa portrety kobiece stanowią ozdobę oddziału angielskiego sztuk pięknych na wystawie powszechnej paryskiej, nietylko pędzlem się zajmuje. Świeżo, bo w d. 10-ym b. m., wystawił on w majętności swojej Buschey dramat liryczny p. t. „Idylla". Dzieło to jest utworem Herkomara, do którego, prócz tekstu, napisał muzykę, wykonał dekoracje i obmyślił kostjumy. Nie dość na tem, autor wystąpił sam w sztuce swojej w głównej roli. Szczególnem wszakże powodzeniem cieszyły się dekoracje, podobno nieopisanie piękne.

× **Odezwał się.** Nie dający znaku życia od kilku miesięcy „Kuba rozpruwacz" odezwał się znowu. Dnia 6-go b. m. w Londynie w parku Battersee znaleziono za krzakiem zawiniątko ze szczątkami zwłok ludzkich, które, jak się zdaje, należą do pokaleczonego trupa kobiety, wydobytego przed kilku dniami z Tamizy. Na trzy dni przed wyciągnięciem owych zwłok biuro policyjne w dzielnicy Whitechapel otrzymało list, podpisany przez „Jacka rozpruwacza", z zapowiedzią dalszych operacyj. Później nadszedł list nowy, który brzmiał: „Widzę żeście znaleźli szczątki. Czem się to dzieje, że nie możecie mnie ująć? Szukajcie dalej"—podpisano: „Rozpruwacz". Policja otrzymała wskazówki, naprowadzające na domysł, że ofiarą mordu jest młoda kobieta nazwiskiem Fischer z Oxfordu, która w Londynie starała się o służbę.

× **„Szczęśliwy Helgoland,** woła jedno z pism londyńskich, podając w krótkości treść przedstawionej parlamentowi niebieskiej księgi, zawierającej sprawozdanie z zarządu wyspy. W r. 1888-ym dochody Helgolandu wyniosły przeszło 8,000 f. st., rozchody zaś około 7,000. Od r. 1887-go wyspa wolna jest od długu publicznego. Zbrodni wśród jej mieszkańców, których liczy obecnie nieco ponad 2,000, prawie że się nie spotyka, to też nie ma na niej więzienia. Za to uczęszczanie do szkół jest obowiązkowem dla wszystkich dzieci od 6—14-go roku życia.

× **Także towarzystwo.** Nie ma to, jak Ameryka; czego tam nie wymyślą! Oto donoszą zza Atlantyku, że w Chicago z kapitałem 25,000 dolarów zawiązano jedyne w swoim rodzaju towarzystwo t. zw. „egzekucyjne". Towarzystwo to zamierza wziąć w ręce swoje spełnianie wyroków śmierci na przestępcach w całych Stanach Zjednoczonych i obiecuje akcjonarjuszom grubą dywidendę.

— Dziś, w piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 152-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 8186 wygrał 40,000 rs. u kolektorki Jeziorańskiej w Warszawie, nr. 15,619 rs. 20,000 u kolektorki Majewskiej w Warszawie, nr. 13,607 rs. 8,000 u kol. Penceljus w Warszawie, nr. 6510 rs. 4000 u kolektorki Trzcińskiej w Warszawie, nr. 8476 rs. 2000 u kol. Homian w Warszawie, nr. 16,142 rs. 2000 w ochronie Mikołajewskiej w Warszawie, nr. 5642 rs. 1000 u kol. Hanusz w Warszawie, nr. 8560 rs. 1,000 u kolektora Rubinroth w Warszawie, nr. 12,853 rs. 1000 u kolektora Skoryny w Warszawie, nr. 14,994 rs. 1,000 u kolektorki Kołakowskiej w Warszawie, nr. 18,006 rs. 1000 u kol. Den w Radomiu, nr. 23,205 rs. 1000 u kolektora Połubińskiego w Warszawie.

Dla pogorzelców Kałuszyna.

Bezimiennie kop. 15.

Na budowę kościoła na Pradze.

Mateusz Karasiński rs. 4.

NEKROLOGJA.

poświęcenie pomnika, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłej. —2099—

— Wszystkim życzliwym, którzy raczyli uczestniczyć przy wyprowadzeniu zwłok naszego ukochanego męża i ojca na miejsce wiecznego spoczynku, składamy najserdeczniejsze podziękowania.

—2106— **Salomea Majde z dziećmi.**

NADESŁANE.

Spa. Mówią bardzo wiele we Francji o wielkiem zgromadzeniu międzynarodowem w Spa, na urządzenie którego wyznaczoną została suma 220,000 franków.

Najpierwsze stajnie będą reprezentowane na tym wspaniałym mityngu: pp. Lupin, Edmond Blanc, hrabia de Juigné i książę d'Arenberg etc., dostarczą tam obfity kontyngens.

Sądząc z wytkniętych miejsc, stajnie francuskie nadeszlą niemniej, jak 120 koni. Do tej cyfry doliczyć należy konkurentów niemieckich i angielskich i wszystkie konie belgijskie, w liczbie około 200.

Przewidywać zatem należy, że powodzenie będzie olbrzymie.

Nadmienić wypada, że p. de Chazelle, 23 Boulevard des Capucines w Paryżu, jest upoważniony do udzielania interesowanym wszelkich objaśnień, odnoszących się do zgromadzenia w Spa.

A na zakończenie, że slawny Starter, Lord Marcus Beresford, ze swoim zwykłym pomocnikiem Custance, będzie dawał hasła do biegów.

Oto jest następujący skład komitetu międzynarodowego w Spa.

Belgja	Comte Adh. d'Oultremont Comte de Ribaucourt Chevalier G. Hynderick Baron de Mesnil
Francja	Prince de Sagan Comte de Juigné G. de Sinçay
Anglja	Lord Randolph Churchill Sir Fréderic Johnstone Bart Marquis of Londondery
Niemcy	Prince de Croy Baron de Landsberg Baron Englebert Fürstenberg
Austrja	Comte Nicolas Esterhazy Comte Ch. Kinsky Prince Trautmansdorf
Hiszpanja	Duc d'Albe Duc de Fernan Nunez
Włochy	Prince Doria Pamphili Duc de Marino
Rosja	Prince Belosselsky Comte Auguste Potocki
Ameryka	MM. Belmont — Cassak — Ridgoray

Z Petersburga.

Wydana obecnie przez św. synod broszura o połączeniu unitów z prawosławiem — pisze *Nowoje wremia* — zawiera w sobie wiele ciekawych i charakterystycznych danych, tyczących się polityki tej epoki. Listy i dokumenta, przytoczone w broszurze, również jak opis postępowego oblekania się w ciało projektu, nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, iż polityczna strona faktu nie ustępowała stronie kościelnej. Wszystko to nie wyda się dziwnem, jeżeli zwrócimy uwagę, iż najgłówniejszym, ostrożnym i nader czynnym działaczem w zjednoczeniu unitów był cesarz Mikołaj. Niezwykła ostrożność, z jaką prowadzone było dzieło zjednoczenia, rzuca się w oczy przy czytaniu broszur wymienionych. Przedsięwzięte zostały wszelkie środki, aby unici nie odczuwali przymusu sumienia, zrobiono wszystko, aby nie dopuścić do jakichkolwiek nieporozumień, wrzenia i nieporządków. Ta ostrożność i powolność działania była wskazaną przez samego cesarza Mikołaja w r. 1833-im w jednej z rezolucyj. Zawsze zresztą rząd russki zapatrywał się na unję, jako na formę kościelną niesamoistną i z tego punktu widzenia złączenie unitów było tylko powrotem do czystego prawosławia. Dopiero teraz, po latach 50-ciu, można ostatecznie ocenić skutki tej mądrej, ostrożnej polityki cesarza Mikołaja, która, działając nieznacznie i bez hałasu, dała możność do powrotu russkich zasad do kraju zachodniego.

Dotychczas — piszą *Nowosti* — nie został jeszcze wniesiony wniosek co do konwersyj pięcio-procentowych obligacyj kolei żelaznych na 4%, jakkolwiek o wypłacie terminowej tych obligacyj ogłoszonem już zostało. Tymczasem niektóre pisma niemieckie wyrażają wątpliwość co do legalności konwersji. Wątpliwość ta zasługuje na uwagę tylko dlatego, iż wypowiadane są najczęściej w gazetach, czerpiących natchnienie w kancelarji kanclerza. Rzecz idzie tu tylko o to, czy dłużnik ma prawo w każdym czasie płacić zobowiązania, jakie zaciągnął, jeżeli je płaci po cenie nominalnej choćby nawet przed terminem. Pytanie to, więcej teoretyczno-prawnicze, niż praktyczne, rozstrzygane już było często w znaczeniu twierdzącem. W danym razie właściciele gwarantowanych russkich obligacyj kolejowych mogą być narażeni na stratę tylko w tym sensie, iż będą musieli albo zgodzić się na konwersję i pobierać nadal procent niższy od dotychczasowego, lub też poszukać dla swego kapitału innej lokacji. W rzeczywistości zaś konwersja obligacyj przynosi na razie właścicielom tych papierów pewne korzyści, gdyż były one wypuszczone w swoim czasie po cenie znacznie niższej od nominalnej i do niedawna jeszcze notowane były na giełdzie nieco niżej *al pari*. Zdanie o nielegalności konwersji, rozpowiadane przez gazety niemieckie, wytłumaczyć sobie tylko można chęcią wznowienia walki finansowej i giełdowej, jaka nie tak dawno toczyła się pomiędzy sferami finansowemi Niemiec i Rosji. Wielokrotne napaści niemieckich gazet na russkie operacje finansowe były dokonywane z myślą zmniejszenia ilości papierów russkich, pozostających w rękach niemieckich.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Kraków 19-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Profesor uniwersytetu tutejszego, dr. Józef Łepkowski, otrzymał order korony żelaznej trzeciej klasy.

Lwów 19-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie przedwyborcze, na którem dotychczasowi posłowie miasta Lwowa do sejmu: Czerkawski i Goldman: zdawali sprawę ze swych czynności. Smolka usprawiedliwił swą nieobecność. Dzisiaj dalszy ciąg. Przemówi czwarty poseł lwowski, Romanowicz. Ponowny wybór Euzebjusza Czerkawskiego nader wątpliwy.

Lwów 19 go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W procesie ks. Stojałowskiego wczoraj ukończono przesłuchanie świadków. Wydania wyroku oczekują w sobotę.

Berlin 19-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*)— *Post* zamieszcza artykuł, mający na celu obalenie pesymistycznych zapatrywań *Standarda* na położenie Europy. Dziennik berliński zapewnia, iż sfery decydujące w Berlinie nie podzielają obaw o bezpośrednio grożące zerwanie pokoju europejskiego.

Paryż 19-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu wczorajszem budżet marynarki. Minister Krantz oświadczył, iż niebawem Francja będzje musiała ponieść znaczne ofiary na flotę. Rząd będzie domagał się pięćdziesięciu do sześćdziesięciu miljonów fr. kredytu nadzwyczajnego. (*Aj. półn.*)

Paryż 19-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Podczas obrad senatu nad budżetem admirał Dompierre zażądał powiększenia floty francuskiej. Francja powinna dążyć do zachowania swego historycznego stanowiska drugiej potęgi morskiej. Flota jej musi zrównoważyć połączone floty Niemiec i Włoch.

Paryż 19-go czerwca. (*Tel. pryw. Kr. War.*) — Bankier amerykański, Huttington, podpisał się na $2\frac{1}{2}$ miliona losów Konga, wychodząc z zasady, że tylko szybka budowa kolei w tym kraju zniszczy handel niewolnikami.

Bern (w Szwajcarji) 19-go czerwca. (*Tel. p. Kur. War.*)—Nota szwajcarskiego departamentu spraw zewnętrznych, wręczona posłowi niemieckiemu, zaprzecza, jakoby pomiędzy władzami szwajcarskiemi a socjalistami istniało porozumienie.

Bern (w Szwajcarji) 19-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— W nocie, wysłanej wczoraj do rządu niemieckiego, rada związkowa oświadcza, że obwinienia o sojusz władz szwajcarskich z socjalistami niemieckimi są nieusprawiedliwione. Władze szwajcarskie spełniały zawsze wiernie swój obowiązek wobec sąsiednich mocarstw i przestrzegały surowo neutralności. Rząd szwajcarski zwraca uwagę na to, że neutralność ta ustanowioną została za zgodą mocarstw.

Rzym 19-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W stowarzyszeniu studentów w Medjolanie dep. Imbriani powitany został okrzykami: „Niech żyje Trjest! Niech żyje Trydent!" Zawołał on: „Te krzyki opłacają mi hojnie szemrania w izbie deputowanych. Tu jest prawda, na Monte Citorio kłamstwo!" Wieczorem wydano na cześć Imbrianiego bankiet, w którym uczestniczyli: republikanie, irredentyści i socjaliści. Podczas bankietu rzekł Imbriani: „Pomiędzy niewolnikami i panami nie ma zgody. Dlatego wojna z Austrją o jęczących dotąd w niewoli braci naszych jest nieunikniona!"

Londyn 19-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Lord Salisbury odbył długie konferencje z posłami Rosji i Austrji. (*Aj. półn.*)

Belgrad 19-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Artykuł Pera Todorowicza o połączeniu, wszystkich serbów pod rządami księcia Czarnogórskiego jest tutaj przedmiotem wyłącznego zajęcia.

Belgrad 19-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wniosek Garaszanina stronnictwo postępowe usuwa się na teraz z widowni życia politycznego i zwija swój organ, *Videlo*.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Kijów 19-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Tendencja rynku cukrowego jest zwyżkową. Zapłacono za towar gotowy rs. 5, a za mączkę z przyszłej kampanji rs. 4.35 i $4.37\frac{1}{2}$ na stacjach dróg południowo-zachodnich. Za świadectwa wywozowe zachodnie otrzymano 85 kop.

Berlin 19-go czerwca, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 208.80)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 208.25)

Jarmark na wełnę.

Dziś od samego rana znów zapanowało na jarmarku ze strony nabywców usposobienie wyczekujące; nie przeraziło to jednak bynajmniej producentów, którzy, uzbroiwszy się w cierpliwość, ze spokojem i rezygnacją także zdecydowali się czekać, bez najmniejszego zamiaru robienia tak znacznych ustępstw, do jakich nabywcy usiłują sprowadzić.

Wobec zatem takiego położenia rzeczy, około południa chęć kupna zaczęła się ujawniać i niebawem sporo tranzakcyj przyszło do skutku.

Zaznaczyć tu wypada, iż znaczna część większych nabywców dopiero około południa pokazała się na placu jarmarcznym, co się nie zdarza przy zwykłym przebiegu jarmarku. Mimowolnego opóźnienia chyba tu nie było.

Dziś więc na jarmarku panuje więcej, niż dotąd życia, a przy wzrastającej chęci kupna należy się spodziewać pomyślniejszego przebiegu.

Nadmienić wypada, iż wczoraj były, wyjątkowe wprawdzie, wypadki sprzedaży po cenach zeszłorocznych.

Być może, iż dzisiejszy, ostatni dzień jarmarku pomyślnym swym przebiegiem złagodzi nieco to przykre wrażenie, pod jakiem dotąd pozostają nasi tegoroczni dostawcy wełny.

Wczoraj przybyły następujące partje wełny:

Dom. Komarowka Jana Nep. Mojczyckiego 23 pud. 13 f., dom. Challejow Feliksa Bartolda 26 p. 37 f.; dom. Wola-Suchożebrska Maciejewskiego 34 p. 30 f.; dom. Ruskow Ludwika Bondzińskiego 75 p. 24 f.; dom. Gorodka Lilpopa 50 p. 30 f.; dom. Wulka Zabołocka Józefa Grabowskiego 43 p. 18 f.; dom. Mietiles Józefa Grabowskiego 26 p. 15 f.; dom. Gułow i Dembowice Władysława Rączkowskiego 49 p. 26 f.; dom. Zabołoć Władysława Rączkowskiego 39 p. 6 f.; dom. Krzywowólki Juljana Drabińskiego 25 p. 9 f.; dom. Strzyżew Kazimierza Błociszewskiego 25 p.; dom. Ciciborz Michaliny Jasińskiej 24 p. 1 f.; dom. Choroszczynki Heleny Hempel 26 pud. 5 f.; dom. Dołgoliski Witolda Ratajewicza 25 p.; dom. Kuziawka Emiljana Roszkowskiego 12 p.; partja zbiorowa z okolic Kownatki 98 p.; partja zbiorowa z okolic Grentzowka 63 pud.; dom. Sarlow i Jeleniec Jana Dmochowskiego 71 p.; dom. Klimczyce Zygmunta Podczaskiego 87 pud. 27 f.; dom. Rozwadówka Stanisława Dmochowskiego 12 p. 36 f.; dom. Antopol i Piechy Zalewskiego 65 p. 20 f.

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go czerwca.

Szacowania poranne berlińskie wynosiły dziś jednogłośnie 209, odpowiadając kursowi 47.85 bez kosztów; Petersburg zaś taksował Londyn po 9.76 z odbiorem natychmiastowym i po 9.77 na terminy, oba kursa w żądaniu. Nasze zebranie, słabo usposobione z powodu lepszych taksacyj, podążyło w kierunku zniżkowym, pomimo dość chętnego pokupu. Skutkiem tego obniżono początkowy kurs wpłaty w Berlinie 48.05 (równia 208.10 bez kosztów), jak chce mieć ceduła, do 47.85 (t. j. 209 m. za 100 rs.). Ztąd powstały różnice 20 kop. dziś i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach obroty średnie. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. po 48.20 i 48.15 i do końca b. m. po 48.

W walutach obcych ruch średni, lecz żywy. **Berlin** długi oddawano po 48 i 47.97½. **Berlinem** krótkim obracano po 48.05, 48.02½, 48, 47.95, 47.90 i 47.85, przeważnie jednak po 47.97½, 47.95, 47.92½ i 47.90, żądając 48.17½. **Londyn** długi chciano zbyć po 9.81, krótki zaś po 9.79½; brano pierwszy po 9.79½ i 9.78½, a drugi po 9.77 i 9.76½. **Paryża** krótkiego kupiono większe sumy po 39, 38.97½ i 38.92½, przy zaofiarowaniu po 39.12½. **Wiedeń** krótki brano po 82.10 i 82.05, przy żądaniu 82.30.

W papierach obroty średnie przy tendendencji cokolwiek mocniejszej. W żądaniu nominalnem, po 88.35 i 87.85, według wielkości odcinków, listy likwidacyjne. Wschodnie pożycki wszystkich trzech emisji ofiarowano po 98.50, a oddano kilka tysięcy II po 98.25, oraz kilka tysięcy III po 98. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 85, bez nabywców. **Listy zastawne** ziemskie starano się umieścić po 98.30 I ser. i po 97 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.15, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej serji po 96.70, 96.75. Żądano za listy zastawne m. Warszawy po 98.25 za I ser., 96 II, 95.25 za III i 95 za IV i V ser., a zapłacono po 98.10 za kilka tysięcy I ser., 95.10 za kilka tysięcy III ser. i 94.80 za kilka tysięcy V ser.

W zaofiarowaniu, bez pokupu listy zastawne m. Łodzi po 95, 93.50, 93 i 92.50, według ser. Ulokowano kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 93.20. Nabyto drobnostkę 6% listów zastawnych kijowskich po 101.25.

Godzina 12. **Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.**

W. O.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Gdańsk 17-go czerwca. — Pszenica krajowa przy małym obrocie prawie bez zmiany. Towar transitowy w umiarkowanym popycie osiągnął niezmienione ceny; przy końcu targu usposobienie jednak osłabło nieco. Płacono za polską transito pstrą 122/3 i 123/4 f. 126 m., 126 f. 129 mar., 129/30 funt. 131 m., szklistą 126/7 f. 131 m., dobrze pstrą 127 funt. 134 m., 130/1 funt. 137 mar., wysoko-pstrą 127/8 i 129 funt. 146 mar., wysoko-pstrą szklistą 128 f. 138 m., za russką transito dobrze pstrą 124 f. 129 m., jasno-pstrą 127 f. 136 m., 129 f. 138 m., białą 128 f. 141 m., czerwoną 117/8 f. 120 m., 128 f. 131 mar., 133/4 f. 136 m., czerwoną lekko obciągniętą 128 f. 128 m., łagodnie czerwoną 125 f. 127 m., 126 f. 128 m., 130 f. 134 m., łagodnie czerwoną obsadzoną 128/9 f. 127½ m., girka 128/9 funt. 126 m., girka obciągnięta 122/3 f. 116 m. za tonnę. Terminy transito: na lipiec-sierpień 134½ m. w żądaniu, 134 m. w płaceniu, na wrzesień-październik 136 mar. w płaceniu, na październik-listopad 136 m. w płaceniu. Cena regulacyjna tranzytowej 133 m. Wypowiedziano 50 tonn. Żyto bez zmiany. Płacono za russkie transito 124/5 funt. 94 m., 21/2 f. 92 mar., obsadzone 125 f. 91 m., 124 f. 90 m., chude 126 f. 90 marek. Wszystko za 120 funt. i tonnę. Terminy: na czerwiec-lipiec tranzytowe 93 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 93 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 96½ mar. płacono, na październik-listopad krajowe 139½ mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 94 mar., tranzytowego 93 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Jęczmień targowano russki transito 101 funt. 74 m., 102 do 104/5 f. 75 m., 105 f. 76 m., 106 f. 77 mar., 107/8 i 108 f. 78 m., 107 funt. 79 m., na paszę 72 m., m, za tonnę. Owies krajowy 142 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński transito 123½ m., 124 m. za tonną targowano. Rzepnica russka transito 115 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.75, 3.80 mar., średnie 3.65 m., 3.72½ m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus w towarze gotowym nie podlegający cłu 55 mar. w płaceniu, podlegający cłu 35 mar. w płaceniu. Cukier w Magdeburgu stale. Kurs w Gdańsku 210.50 marek za 100 rubli.

Okowita. Hamburg 15 czerwca (sprawozdanie tygodniowe), Spirytus miał obrót spokojny, bez znaczniejszzch zmian w cenach. Sprzedający i kupujący zachowują się wyczekująco, lecz przeważa lepsze usposobienie i zaufanie do obecnej sytuacji tego artykułu. Kortezy rozpoczęły już swoje posiedzenia, a chociaż kilka bardzo pilnych spraw senat musi załatwić, to jednak ostateczne zatwierdzenie prawa spirytusowego nie pozwoli na siebie czekać. Fabrykanci i eksporterzy liczą z pewnością na bliski termin rozpoczęcia wysyłek do Hiszpanji. Bezwątpienia otworzenie się wywozu okowity miałoby za skutek polepszenie się znaczne całego interesu i szybką zwyżkę cen. W oczekiwaniu tych zmian, prędko mających nastąpić, spekulacja zaczyna zwracać uwagę na niskie ceny okowity, szczególniej na terminy jesienne. Notowano na wywóz: na czerwiec i czerwiec-lipiec 20¾ płacono, dziś 20¾ w żądaniu, 20½ w płaceniu; na lipiec-sierpień 21¾ płacono, dziś 21¾ w żądaniu, 21½ w płaceniu; na sierpień-wrzesień 22¾ płacono, dziś 23 m. w żądaniu, 22¾ w płaceniu; na wrzesień-październik 23¼ płacono, dziś 23¼ płacono, ofiarowano i poszukiwano; na październik-listopad 23½ w żądaniu, 23¼ w płaceniu; na listopad-grudzień 23¼ w żądaniu, 23 w płaceniu; na listopad-maj 18.89/90 23¼ płacono, ofiarowano i poszukiwano; na kwiecień-maj 18.90, 22¼ w żądaniu, 23 w płaceniu. **Kurs w Hamburgu** 207.75 m. za 100 rs.

Cukier. Odessa 15-go czerwca. Rynek piasku cukrowego bardzo spokojny i bez obrotów. Ceny są następujące: za towar gotowy loco Odessa po rs. 5.05—5.10, a na stacjach kolei południowo-zachodnich rs. 4.80 do 4.85 za pud. Na wywóz robiono również byrdzo mało; ceny są nominalne po rs. 3.30 do rs. 3.35 za pud. Ceny rafinady bez zmiany. Notujemy: hr. Bobryńskiego rs. 5.60 za pud, Brodzkiego rs. 5.60, Czerkasskiego rs. 5.50, Gniwań rs. 5.45 za pud.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19 czerwca 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	$48.17\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	$9.79\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 100 franków „ „	$39.12\frac{1}{2}$	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	82.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.30	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.25	—.—
„ „ „ II	96.—	—.—
„ „ „ III	95 25	—.—
„ „ „ IV	95.—	—.—
„ „ „ V	95.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 35	—.—
„ „ małe	87.85	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98,50	—.—
II „ „ „ 100	98.50	—.—
III „ „ „ 100	98.50	—.—
4% nowa pożyczka	85.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 233[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 102[9]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 63[3]
Od Listów likwidacyjnych kop. 19[6]
Od Obligów m. Warszawy 87[1]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 19-go czerwca 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	560	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	405	420
„ średnie	—	—	400	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	275	283
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.
z dnia 17-go czerwca 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,38[7] 8,41[7]) 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,73 2,74)
Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. 10 kop. 35.

GRUNTOWNA NAUKA Kroju Sukień damskich RS. 10.

Najpierwsze i największe, Specjalne Szkoły Krojów. szycia, upinania, wykończenia Sukień i Okryć damskich

A. i P. Gałeckiej,

dawniej Krakowskie-Przedmieście, obecnie Podwale Nr 10, od placu Zygmunta, w Wilnie Dworcowa Nr 446,

w których wykładane są nauki metodą A. Gałeckiej, za pomocą tylko jednego centymetru, książki, czyli metody jako podręcznika i żurnali świeżo przychodzących, przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach, tylko kobieta kobietę nauczy i zrozumie, łatwego i pięknego wykonczenia sukień i ubiorów damskich.—Nauka prowadzona tylko w tym kierunku, daje jednym paniom byt niezależny, drugim korzystną rozrywkę.—Bez wszelkich gmatwanin, 38 mierników, linijek krojowych i t. p., zbyt drobiazgowych obliczeń, które tylko naukę kroju damskiego utrudniają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią.

Metoda A. Gałeckiej w języku polskim kop. 40, russkim kop. 50; w Szkołach A. Gałeckiej, udzielają się świadectwa, za któremi można zakładać Magazyny i Pracownie w całem Cesarstwie.—Programy na żądanie wysyłają się franco. 821

WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

zawiadamia, że w dniu 10 (22) Lipca r. b. i dni następnych, o godzinie 9 rano, w sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż ruchomości zastawionych w Kantorze Głównym przy placu Wareckim, oraz w Filji I-ej Leszno, a we właściwym czasie nie prolongowanych.—Towary łokciowe i odzież, sprzedawane będą wyłącznie w Piątek dnia 26 Lipca r. b.—Podczas licytacji prolongata zastawów podlegających sprzedaży, bezwarunkowo przyjmowaną nie będzie, a dopóki zastaw sprzedany nie zostanie, wykupionym być może.—Wykaz Numerów zastawów ulegających sprzedaży, ogłoszony zostanie w Gazecie Policyjnej i w Kurjerze Porannym w początkach Lipca.

Dla uniknięcia natłoku i zwłoki przed samą licytacją, interesanci proszeni są o wczesne dopełnienie prolongaty.—Przyjmowanie zastawów nowych podczas licytacji, odbywać się będzie bez przerwy. 812

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej rano, w Magazynie Głównym na stacji Warszawa, sprzedawane będą, przez głośną in plus licytację, rozmaite przedmioty do użytku dróg żelaznych niezdatne, jako to: narzędzia i różne utensylja tak drewniane jako też i metalowe, umundurowanie, meble, wyroby blaszane, tapicerskie, pasamoniczne, tkaniny, wyroby powroźnicze, makulatura, świece stearynowe w kawałkach i t. p.

Mający chęć kupna, zechcą zgłosić się w czasie i miejscu powyżej oznaczonem, gdzie przedmioty zalicytowane, po uiszczeniu należności, natychmiast plus-licytantom wydawane będą. 1229r

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH „K. SAPIECHY,"

na nadchodzący sezon, zaopatrzony został w najświeższe, gustowne i w dobrym gatunku **Obicia Papierowe**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym i efektownem wykończeniem, na co dając dowody moim stałym klijentom.—Mam honor zwrócić **Uwagę JW. i WP.** o przekonaniu się **cen** w moim **Magazynie, egzystującym** przy ulicy **Hr. Kotzebue № 2,** od rogu ulicy **Wierzbowej 3-ci Sklep.—Próby Obić** na każde zażądanie wysełam gratis. 718

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na reparację gmachu oddziału rezerwowego policji, od summy anszlagowej rs. 512.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1136r

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

Zakład hydropatyczny i żętyczny.—Uzdrowisko klimatyczne.—Leczenie elektrycznością, massaż, mleko.

Sezon od 1 Maja do 30 Września.—Lekarz Dr. Edm. Kowalski.

Poczta, telegraf, stacja kolei żelaznej.

Wyjaśnienia i broszury przesyła Inspekcja Zakładu. 594R

Woda Mineralna Naturalna

przeczyszczająca,

ŹRÓDŁA



Franciszka Józefa w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.** Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać ją można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Dyrekcja w Budapeszcie.

1018R

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser.**



NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa

Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku 1373 przez Przeora **Piotra Boursaud**

nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

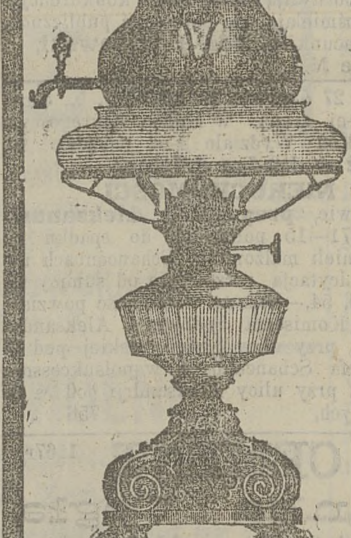
Agent główny SEGUIN, Bordeaux,

ul. Croix de Seguey 106 & 108.

320r

Na czasie oszczędność

dla wyjeżdżających do wód i na letnie mieszkania,



Lampy z uniwersalnym cylindrem do przygotowania na 3—5 osób—potraw, herbaty, kawy (samowary na 8—10 szklanek), do ogrzania rurek do karbowania, żelazka do prasowania i t. p., przyczem wszystko to odbywa się w pokoju na stole, gdyż lampa jednocześnie daje właściwe jej światło bez żadnego swędu.

Sprzedaż w składzie

S. ŻERAŃSKIEGO

w Warszawie, TŁOMACKIE Nr 3.

Ceny stałe. 1185R

SALVATOR

PLASTER wyniszczający ODCISKI, ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ i BRODAWKI,

poleca się jako środek znany i niezawodny.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie

Pudełko 40 kop.

Skład Główny i Fabryka Plastru Salvator

PRZY APTECE W. BOROWSKIEGO,

ulica Przejazd № 643, w Warszawie. 881R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż do rozbiórki wskazanych w wykazie szacunkowym zabudowań,

znajdujących się na posessji № 494 przy ulicy Miodowej w Warszawie, od summy rs. 1,360

Warunki licytacyjne i wykaz szacunkowy, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1128r

MAGAZYN POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

z dniem 12 (24) b. m., to jest od Poniedziałku, rozpoczyna

SPRZEDAŻ RESZTEK i TOWARÓW POZOSTAŁYCH PO SEZONIE,

po cenach znacznie zniżonych.

Sprzedawane będą: Wełny, Satynki, Zefiry, Kretony i Perkaliki.

Przy tej sposobności **poleca wielki wybór PŁÓCIEN, BIELIZNY STOŁOWEJ, RĘCZNIKÓW, PRZEŚCIERADEŁ KĄPIELOWYCH**, z pierwszorzędnych **Jarosławskich i Kostromskich fabryk.** 1226R

NOWY GATUNEK PAPIEROSÓW

„GOŁOS,"

w gilzach nie sklejanych, w cenie rs. 1 za 100 sztuk,

fabryki Tureckiej „Ottomana" w Petersburgu,

produkującej swoje wyroby jedynie z tureckiego tytoniu, oraz uznanej dobroci gatunek

„CARSKIE" po rsr. 1 za 100 szt.

w białej bibułce, polecamy

W. MUŚNICKI i S-ka,

Marszałkowska 138, Telefonu Nr 168.

NB. Są do nabycia w wielu składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji, zaopatrujących się u nas.

Nadto powyższe dwa gatunki papierosów, oraz wszelkie inne wyroby tabaczne przez nas sprowadzne, nabywać można po cenach składu naszego **w nowo-rozszerzonym Składzie tabacznym** przy **rogu Chłodnej i Żelaznej,** sprzedającym wyłącznie nasze towary, 1137R

Wyroby fabryki tureckiej „OTTOMANA," sprzedajemy handlującym na warunkach **FABRYCZNYCH Petersburskich,** na co zwracamy uwagę.

Medal srebrny. **POWOZY nowe i używane** Medal srebrny.

wybór wielki, ceny b. przystępne,

Fabryka Powozów Karola Berger,

544 **ulica Leszno № 6.**

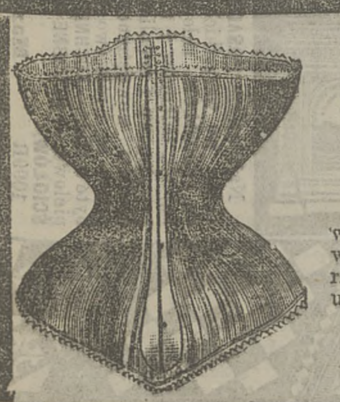
Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów,

do umundurowania niższych stopni policji, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, próby i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1183r



Specjalna Fabryka Gorsetów

„M A R I E,"

Niecała Nr 1, pałac Hr. Krasińskiego.

W ostatnich czasach rozmaite indywidua podszywają się nieprawnie pod moją firmę, nadużywają takowej, gdyż sprzedają wyroby liche za moje, czem wyrządzają szkodę moim interesom. — Zwracam przeto uwagę Szanownych Pań,

iż żadnej filji nie posiadam.

1171R ***MARIE.***

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat № 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: **Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacji kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko, bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia **Pastylki,** za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 935R

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

J. FRANASZEK,

przysposobiła znaczny wybór Obić na nadchodzący sezon w cenie 10, 12, 15, 18, 20, 25 i 30 kop., odznaczających się pomimo taniości, dobrem i gustownem wykończeniem. 648r

Skład fabryczny, 15 Krakowskie-Przedmieście 15.

Przedsiębiorstwo Asfaltowe,

krycie dachów tekturą asfaltową, szyfrem, oraz dachówką

Artura Wahl,

ulica Ogrodowa Nr 60,

obok Browaru Junga.

Mam honor zawiadomić Szanownych pp. Budowniczych, Inżynierów (Hydraulików), oraz Obywateli, że tak jak lat dawnych, tak i w tym sezonie Budowlanym, jestem zaopatrzony w znaczny zapas materjałów, to jest: **Tektury, Asfaltu, Gudronu, Laku, Smoły** i t. p.

Osuszam mury wilgotne, za pomocą Asfaltu francuzkiego.

Roboty wykonywam pod osobistym nadzorem, przez ludzi specjalnie uzdolnionych pod gwarancją.

Ceny nizkie.—Spłata robót na raty. 1036R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na opalanie kotłów w szlachtuzach miejskich: na Solcu, na Rybakach i na Pradze,

w ciągu lat trzech, t. j. w 1890, 1891 i 1892, od summy rs. 9,334 kop. 57 rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz opału, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1206r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę jednopiętrowej murowanej oficyny z dachem cynkowym,

w dziedzińcu szlachtuza na Solcu, od summy anszlagowej rs. 4,401 kop. 69.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1134r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890:

a) dla Warszawskiej Straży Ogniowej:
1) nafty w przybliżeniu 30,890 funtów, od kop. 4 za funt.
2) świec łojowych 8,260 funtów, od kop. $18^1/_2$ za funt.
b) dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:
nafty około 9,900 funtów, ad kop. 4 za funt.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1135r

OGŁOSZENIE.

Z powodu, że w roku bieżącym upływa termin wynajmu lokali na kwatery wojsk, biuro wojskowych zarządów i zakłady warszawskiego garnizonu, Magistrat m. Warszawy poszukuje wynajęcia różnych na ten cel lokali.

PP. właściciele domów w Warszawie, życzący sobie wydzierżawić całe domy lub część mieszkań w tychże na pomieszczenie wojsk, mogą bezzwłocznie oznajmić o tem przez zapieczętowane deklaracje, nadesłane pod adresem Prezesa delegacji Kwaterunkowej w zarządzie warszawskiej Komendantury, Krakowskie-Przedmieście Nr 11. 1190

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Russka młoda, z doskonałym niemieckim i robotami. 13515

Biuro kaucjonowane nauczycielskie, Jasińskiej, Berga № 6, ma do umieszczenia zaraz: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1690r

Biuro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. Potrzebuje nauczycielki z patentem gimnazjalnym, oraz patentem konserwatorjum. 13777

Do czworga uczących się dzieci potrzebna jest nauczycielka na stałe, która ukończyła gimnazjum, a gruntownie umie mówić po russku, niemiecku i francuzku. Może być i muzyka. Ulica Dzielna 24, świadectwa wymagalne. 13739

Izraelitka młoda, z Berlina, posiadająca języki, muzykę, poszukuje miejsca guwernantki lub towarzyszki. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 13788

Kandydat medycyny, pragnie wyjechać na wieś. Warunki: jedna dwie godz. zajęcia, dom zamożny; pieniężne wynagrodzenie lub bez takowego. Oferty pod „Kandydat" przyjmuje kantor Kurjera. 13751

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcyj, przyjmie miejsce na wyjazd. Oferty w Kurjerze signum „Nauczycielka." 13761

Nauczyciel z kilkunastoletniem doświadczeniem, przygotowuje do rozmaitych zakładów naukowych. Chmielna 29. — Kaczorowski. 1691r

Osoba wykształcona posiadająca język francuzki i świadectwo z ukończenia konserwatorjum (pianistka), poszukuje miejsca nauczycielki, stałe lub na letnie miesiące na wieś. Adres: Hoża № 9, mieszkania 3, można zastać od 12—3. 13752

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32. 12383

Pożądaną jest panienka lat 9, do wspólnej nauki lub chodząca na pensję, z zapewnieniem sumiennej opieki i pomocy w naukach. Warunki przystępne. Kiosk przy Chmielnej. 1661r

Potrzebna francuzka na parę godzin, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Ul. Leszno № 104, mieszkania 14. 13714

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji w Warszawie na czas wakacyjny. Oferty: kantor Kurjera „Medykowi," albo Złota 34, mieszkania 12. 13733

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych. Warunki dogodne. Zielna 13, mieszkania 5. 13556

Stancja dla uczniów 5-go gimnazjum, z upoważnienia władzy. Smolna 22, m. 2. 13553

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje kondycyj na wsi lub w Warszawie. Nowy-Świat № 21, m. 17. 13737

Student uniwersytetu za umiarkowane wynagrodzenie poszukuje lekcyj na wyjazd. Oferty pod S. G. do kantoru Kurjera. 13756

Student uniwersytetu życzy sobie przyjąć kondycję na wsi podczas wakacji. Smolna № 22, mieszkania 4. 1703r

Student uniwersytetu, posiadający język niemiecki, poszukuje kondycyj na wyjazd. Bracka № 20, m. 13, dla A. B. 1700r

Za pół ceny dla niezamożnych nauka rzemiosł podczas wakacji. Szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10. 12860

Posady i prace.

Angielka (francuski, niemiecki gruntownie) szuka stosownego zajęcia. 6 Jezuicka (Kanonja). 13385

Bona francuzka, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 13799

Bufetowa potrzebna jest oraz zarządzająca zakładem restauracyjnym z kaucją od rs. 300 do 400. Wiadomość: ulica Trębacka № 9, w fabryce rękawiczek. 13760

Do zakładu ślusarskiego potrzebni są uczniowie i czeladnik. Karmelicka № 20. 13757

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45, potrzebne są panny do maszyny i zdolne podręczne. Wynagrodzenie dobre, zajęcie stałe. 13774

Kucharz z chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca od lipca. Wiadomość: Aleksandrja № 3—4. 13734

Młoda russka poszukuje miejsca bony, znająca języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę. Oferty w Kurjerze pod № 12. 13728

Mężczyzna w sile wieku, samodzielnej przeszłości, znający gospodarstwo przemysłowo-rolne, poszukuje miejsca. Kiosk pism, ogród Saski. 13771

Maszynista przy młynie parowym, piekarni, browarze, ze znajomością ślusarstwa i kowalstwa, specjalista w swej branży, przedstawiając świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość u stróża, ulica Sosnowa 9. 13769

Młoda osoba, z wykształceniem progimnazjalnem, władająca językami russkim, niemieckim, trochę francuskim, znająca dobrze krój, krawieczyznę oraz gospodarstwo domowe, poszukuje odpowiedniego zajęcia stałe lub na przychodnią. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Olimpji". 13738

Na prowincję potrzebna osoba (może być izraelitka) do trojga dzieci, umiejąca szyć i zdolna do korepetycyj dla dziewczynki 2-ej klasy. Długa 10, m. 64, od godz. 10—12. 10746

Natychmiast potrzebna niemka na dwa miesiące na wyjazd, jako dame de compagnie. Wiadomość, Pawia 11, m. 7. 13627.

Osoba zajmująca się massowaniem pragnie przyjąć towarzystwo na wyjazd do Szczawnicy. Wiadomość: Zgoda № 7, m. 1. 13564

Osoba inteligentna, w średnim wieku, znająca krawieczyznę, pragnie zająć się gospodarstwem domowem lub dziećmi przy rodzinie albo u wdowca, potrzebującego opieki dla dzieci, na wsi lub w mieście. Wiadomość: Sienna 27, mieszk. 18. 13623

Osoba wysoko wykształcona w śpiewie i muzyce, życzy sobie wyjechać na wieś na dwa miesiące. Oferty w Kurjerze Warszawskim, „Wieś". 13763

Potrzebna jest zdolna panna do krawieczyzny. Orla № 11, m. 37. 13800

Potrzebne panny do krawieczyzny, pensja dobra, robota stała. Wiadomość: Senatorska 26, w składzie bielizny T. Fuks. 13792

Potrzebne panny do krawieczyzny i do nauki. Krakowskie-Przedm. 79, m. 2. 13796

Potrzebna maszynistka i dziurkarka za dobrem wynagrodzeniem. Marjańska № 4, mieszk. 23. 13786

Potrzebne są uzdolnione panny do staników. Wiadomość: Leszno 7, m. 4. 13775

Poszukuję miejsca woźnego lub też stangreta. Świadectwa chlubne. Adres: Aleja Ujazdowska 29, m. 9, lit. S. 13773

Potrzebne są zaraz panny do sukien. Aleja Jerozolimska № 78, m. 2. 13770

Potrzeba kilku ludzi z kaucją rs. 3 do sprzedaży produktu spożywczego na mieście. Świętokrzyska № 6, m. 4. 13768

Potrzebne panny do kiosków z kaucją. Plac Teatralny 11, od 11-ej do 2-ej, 1699r

Potrzebna maszynistka do koszul męskich oraz panna do dziurek. Elektoralna 41, mieszkania 11. 1698r

Potrzebne uzdolnione prasowaczki. Twarda № 24, w sklepie. 1697r

Potrzebna jest osoba do czepeczków i kapelusików dziecinnych w magazynie B. Reichel, Trębacka № 11. 1695r

Potrzebne zdolne maszynistki do bielizny, wynagrodzenie dobre. Mokotowska 52, mieszkania 25. 1692r

Potrzebne panny podręczne i do nauki do krawieczyzny. Wiadomość: róg Złotej i Wielkiej № 18, w sklepie produktów wiejskich. 13759

Panna służąca z dobrą rekomendacją raraz do umieszczenia. Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 13743

Potrzebne panny do krawieczyzny. Ulica Miła № 3, m. 29. 13735

Panny potrzebne zdatne do sukien, dziewczynki do nauki. Złota 37, m. 12. 13367

Panny do staników i spódnic potrzebne do magazynu A. Szubert, Nowosenatorska № 4. 13732

Pisarz gospodarczy pojedyńczy, obeznany z gospodarstwem wiejskiem podwórzowem, z dobremi świadectwami, potrzebny od 1-go lipca. Pensja rs. 100 i utrzymanie. Zgłosić się osobiście lub przesłać kopje świadectw do dóbr Gołębiew, przez Kutno, stację dr. żel. warsz.-bydg. 13730

Potrzebna szwaczka, Żurawia 15, mieszkania 12. 13725

Potrzebna zaraz służąca do wszystkiego na przychodnią. Bednarska 17, m. 20. 13722

Potrzebne zdatne staniczarki, podręczne, upinaczki i do nauki. Orla 6, m. 22. 13721

Potrzebne panny podręczne i do nauki. Ul. Żelazna № 46, m. 39. 13716

Panna uzdolniona do staników potrzebna jest zaraz. Ulica Hoża № 14, m. 8. 13712

Panny uzdolnione i podręczne do okryć potrzebne na stałą robotę, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu Cara, Niecała 6. 1620r

Potrzebna panna do krawieczyzny w prywatnym domu. Chmielna 62, m. 28. 13597.

Potrzeba 15 panien do kwiatów za dobrem wynagrodzeniem, Bielańska № 18. 13590.

Potrzebne zaraz panny do spódnic, staników. Hoża № 5, mieszk. 19. 13567

Uczeń potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Gołembiowskiego. Ul. Bielańska № 1. 13764

Zdolny kąpiełowy może znaleźć zajęcie w zakładzie leczniczym, Obożna 5. 1701r

Kupno i sprzedaż.

Antyk biuro, żyrandolik kryształowy, szafka do sprzedania. Leszno 9, m. 19. 13565

Bryczka brek na 6 osób tanio do sprzedania w tatersalu. 13641

Binokle, okulary, lornetki w wielkim wyborze, najlepszego gatunku, o 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuje reparacje. 1508r

Bardzo tanio do sprzedania dwa czarne trema, stolik czarny, rzeźbiony, lampy, fajans, porcelana, duże białe obrusy i t. d., przy ulicy Wspólnej № domu 38, m. № 5. Widzieć można zrana od 11 do 1-ej i po poł. od 4—6ej. 13754

Do sprzedania dorożka na parę i pojedynkę, nowa, trzy konie, trzy uprzęże. Żurawia 28, m. 8. 13794

Do sprzedania para koni powozowych lat 6 i 7. Widzieć można: Hotel Polski. 13579

Do sprzedania dorożka pojedynka z uprzężą i liberją oraz bryczka jednokonna na resorach. Ulica Miedziana № 13. 13750

Do sprzedania krowa, świeżo po ocieleniu, na Pradze, za rogatką wileńską pod № 137 hypotecz. Tamże można dowiedzieć się o wypuszczeniu pachtu od krów 30 zaraz od św. Jana. 13740

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian najnowszej konstrukcji, amerykańskiego systemu, z angielską mechaniką, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 13229

Fortepiany, pianina, krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania i wynajęcia z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 13536

Fortepian bardzo dobry za niską cenę, również klawjatura cicha do egzercytowania się. Strojenia i reparacje wykonywa sumiennie Wichliński, Nowy-Świat № 58. 13355

Fortepian rs. 40, trąbka kornet rs. 15. Podwale № 34, mieszkania 6. 13389

Fortepian krótki czarny do sprzedania. Ulica Marszałkowska 136, wiadomość u stróża. 13401

Fotelików sześć, otomana, materace, sofa, Krakowskie-Przedmieście 18, m. 2. 13551

Garnitury, szafy, łóżka, materace, otomana, kredens, stół, krzesła. Sienna 1. 13562

Gorsety, trykoty i rzeczy wełniane sprzedaje się niżej ceny kosztu. Ul. Marszałkowska № 152. 10669

Garnitur mebli mało używany, w czarnem drzewie, bordeaux adamaszkiem kryty, tanio do sprzedania. Solna № 7, stróż wskaże. 13784

Jest do sprzedania duży oleander kwitnący. Wiadomość: ul. Bielańska № 16, u ślusarza. 13726

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kocioł parowy do sprzedania. Ulica Rybaki № 23. 13248

Kwit lombardowy na różne cenne przedmioty wartości 460 rs. (pierścionki, bransoletki, brosza, zegarek, koraliki etc.) zastawione za rs. 105, do odstąpienia za dopłatą 100 rs. Wiadomość: Widok 23, mieszk. 15, od 4—7-ej po południu. 13572

Kocz na cztery osoby z nowemi kołami i sanki do sprzedania. Ulica Bracka № 22, mieszkania 9. 13351

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Marszałkowska 114, róg Złotej, w Warszawie. 12935

Kocz-kareta w dobrym stanie, zdatny na wieś i na miasto, do sprzedania za przystępną cenę. Jerozolimska 58, u stróża. 13557

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 13783

Litografję, prasy, kamienie etc. sprzedam. Nowy-Świat 9, mieszk. 3. 13718

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 13561

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 13802

Meble za bezcen, garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, otomany, szeslongi, biurka, komody, szafy, umywalnie, łóżka, kredensy, stoły, krzesła dębowe. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 12259

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 13469

Marmurowe wazony, patery, lichtarze, przyciski, popielniczki, po cenach niżej kosztu. Przyjmuje się reparacje, obstalunki. Ajentura marmurów kieleckich, Nowy-Świat 38, m. 11. 12766

Narzędzia miernicze drogie za bezcen. Krakowskie - Przedmieście 24, sklep spożywczy. 13346

Para koni karecianych 7-letnich, maści szpakowatej, do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, m. 2. 13729

Skrzypce, gitara i inne rzeczy do sprzedania. Ulica Pańska № 66, m. 45. 13578

Siodło damskie ktoby miał do sprzedania, niech da znać na Nowy-Świat № 4, mieszkania 6. 13691

Są do sprzedania kanarki samce i samiczki. Krucza № 25, m. 7. 13778

Szaraban nowy, koszykowy, ażurowy, do sprzedania u kowala, Grzybowska 51. 13758

Są do sprzedania za przystępną cenę meble staroświeckie mahoniowe, wykładane jasnem drzewem, składające się z kanapy, stołu przed kanapę, 2 foteli, 6 krzeseł, konsolki i stolika do kart. Długa 35, m. 7, od godz. 11 do 5-ej, oprócz świąt. 13731

Tanio sprzedam wytworne stoliki czarne: do cygar, przed kanapę, również owalny orzechowy, maszynę Wilsona. Ulica Żurawia 33—7. 13767

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Ogrodowa 39. 13620

W magazynie obuwia przy ulicy Dzikiej pod № 4, są do sprzedania dwie szafy i bufet jesionowy. 13696

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności sprzedaję garnitur mebli, komodę, łóżka żelazne piękne z materacami, sprzęty gospodarskie, rondle, garderobę damską oraz rozmaite przedmioty. Nowy-Świat 35, m. 14, od godz. 2 do 6-ej. 12723

Interesa handl. i majątk.

Bez żadnych dopłat oddaje się na własność 3 majątki. Żurawia 25, m. 1. 13032

Dzierżawy. 3 folwarki, dwa w gub. grodzieńskiej, na granicy Łomżyńskiego, a jeden w warszawskiej, do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b., oraz zarząd za kaucją na tantjemę. Opisy szczegółowe w Warszawie, Mazowiecka № 10, u jeometry Zaleskiego. 13160

Do interesu potrzeba rs. 200, za które dam w procencie stół i mieszkanie. Ulica Solna № 6, mieszk. 1. 13790

Dwa młyny na rzece i karczma do wydzierżawienia w gub. wołyńskiej, w małem miasteczku. Wiadomość: Wspólna 42, mieszk. 2, do południa. 1693r

Do sprzedania w Warszawie dom narożny trzypiętrowy, z nowoczesnem urządzeniem, w najruchliwszej części miasta. Szacunek rs. 55,000, Towarzystwa 18,000 rs., dochód 5,200. Wiadomość u Dominika Anca, adwokata, Świętojerska № 16. 13129

Dobra włók 35, na Kujawach, w wysokiej kulturze, do sprzedania z kompletnym inwentarzem. Wiadomość: Warszawa, Miodowa 7, mieszk. 15. 12477

Dom narożny, Marszałkowska 55, do sprzedania za rs. 25,000. 12725

Jest do odstąpienia bufet na jednej ze stacyj dróg żelaznych tutejszych. Wiadomość u rządcy domu, Ogrodowa № 49. 13747

Jest do sprzedania skład węgla. Ulica Leszczyńska № 7. 13744

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15. 13801

Majątek donacyjny, składający się z dwóch folwarków, położony przy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, przestrzeni 2,036 morgów, jest do odstąpienia zaraz na lat 23, z inwentarzem żywym i martwym, z całą tegoroczną krestencją. Dochody stałe płacą czynsz dzierżawny i podatki. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie, ulica Krucza № 36, mieszkania № 5, między godziną 3 a 5 po południu. 13780

Magle w dobrym stanie, z osobnem mieszkaniem. Chłodna № 6. 1696r

Magle do sprzedania przy ulicy Długiej № 8. 13762

Magle są do sprzedania. Ulica Twarda № 6. 13748

Na fabrykę cała posesja, Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyska 20, mieszkania 10. 1478r

Place frontowe od Marszałkowskiej № 55, do sprzedania po rs. 2 kop. 50 za łokieć kwadratowy. 12724

Plac w Alei Ujazdowskiej do sprzedania, wydzierżawienia, zamiany na dom. Wiadomość: Chłodna 8, mieszkania 21, od 5 do 7-ej po południu. 13785

Poszukuję bufetu z przekąskami i piwem do wydzierżawienia. Nowolipie 55, mieszkania 8. 13724

Poszukuję majątku na zamianę domu. Złota 23, m. 1, od 3 do 5-ej. 13026

Rubli 500. Potrzebna pożyczka do pewnego handlu. Oferty składać w Kurjerze pod literami J. K. 13491

Rubli 10,000 do ulokowania na domu zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Chmielna 33, mieszk. 6, od 3 do 5-ej. 13612

Rubli 6,000. Dom z ogrodem owocowym w Ostrołęce (gub. łomżyńska) do sprzedania. Wiadomość: Zielna 13, m. 14, od 4—5-ej. 13715

Sklep wiktuałowy do sprzedania. Ulica Ceglana № 2. 13793

Sklep spożywczy, bardzo dobrze procentujący, jest do odstąpienia. Wiadomość: Żelazna 76, w sklepie. 13713

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Próżna № 8. 13415

Sklepik do sprzedania za przystępną cenę. Marjensztadt № 11. 13530

Sprzedaje się jedyną fabrykę artykułu sprowadzanego w bardzo znacznej ilości z zagranicy. Specjalność niekonieczna, kapitał potrzebny około 1,000 rs. Oferty składać w kantorze tego pisma sub sig. J. R. J. 13109

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość ulica Orla № 12, w fabryce waty. 13435

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wronia 65, tamże do zbycia Encyklopedja powszechna Orgelbranda. 13605

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Krochmalna 42, w składzie węgli. 13600

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Hoża № 48. 13634

W mieście Warce, powiecie grójeckim, nad rzeką Pilicą, jest dom piętrowy, murowany, z gankiem i dużym sklepem do sprzedania. Wiadomość: ul. Brzeska № 21, mieszk. 28, na Pradze. Potrzebny jest pośrednik. 13772

Z kapitałem rs. 10,000, a w razie potrzeby i większym, inżenier-chemik pragnie nabyć lub przystąpić jako wspólnik czynny do przedsiębiorstwa fabrycznego już istniejącego. Oferty w administracji Kurjera pod literami Ż. O. X. 13175

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucją i całem uporządkowaniem każdego czasu. Ulica Podwal № domu 32. 13396

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Do wynajęcia od 1 lipca w nowym domu 2 mieszkania: na 1-m i 3-m piętrze, po 5 pokojów, elegancko urządzone, podwójne wejścia, spiżarka, wygódka, wodociąg i zlew, przy ulicy Ceglanej № 5, od Ciepłej 3-ci dom, w bliskości przystanku tramwajowego. 13262

Do wynajęcia od 1 lipca lokale: po 5, 3, 2, 1 pokojów, przy ulicy Wspólnej № 19. 1604r

Do wynajęcia od 1 lipca lokale 6, 4, 3 i 2 pokoje na parterze, I, II i III piętrach, frontowe i w oficynach, stajnia i wozownia. Nowogrodzka № 21. 12873

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, apartament na 1-m piętrze, składający się z 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, może być ze stajnią i wozownią; tamże lokale po 3 i 2 pokoje, od 1 lipca r. b. 1621r

Dogodne letnie mieszkanie jest do wynajęcia w Chotomowie, (przystanek dr. żel. za Jabłonną), składające się z dwóch lub trzech pokojów, w ogrodzie. Wiadomość u K. Gorzeńskiego, na miejscu. 13050

Dla osób lubiących czystość i spokojność, kawalera lub emeryta, jest do najęcia od św. Jana, na drugiem piętrze, lokal składający się z trzech pokojów z kuchnią i piwnicą. Wiad.: ulica Bednarska № 27, stróż wskaże. 1629r

Dwa letnie mieszkania, po 1-m pokoju z kuchnią, za cenę rs. 80 i 65, tuż przy stacji kolei Nadwiślańskiej „Wawer" i szosie, w posiadłości Ottów, do wynajęcia. 13380

Dla jednego lub dwóch przyzwoitych ludzi będzie do wynajęcia od św. Jana na Lesznie pod № 44, pokój duży z balkonikiem, w oficynie, na 1-m piętrze, z odzielnem wejściem, meblami, samowarem i usługą, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość: Marjańska 3, mieszkania. 1702r

Do wynajęcia od lipca sklep. Pokój i kuchnia. Skład węgli. Piękna 49. 13741

Dwa pokoje umeblowane, z balkonem, na 1-m piętrze, w bliskości Alei do wynajęcia na letnie miesiące. Ulica Wilcza 15, stróż wskaże. 13742

Do wynajęcia: pokoje umeblowane, usługa, samowar, obiady. Ulica Włodzimierska 4—1. 13753

Hoża № 8. Sześć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Letnie mieszkania. Pelcowizna, folwark Różopol. Wiadomość: Świętojerska 26, m. 5, lub na miejscu. 13470

Letnie mieszkanie złożone z 4-ch pokojów i kuchni, do odstąpienia w willi Anielin, przy stacji Pruszków dr. żel. W.-W. Bliższa wiadomość: na miejscu. 13508

Letnie mieszkanie niedaleko Skierniewic, w dużej kolonji, 3 pokoje i kuchnia, grunt piaszczysty, las, kąpiel, kościół, produkta na miejscu, komunikacja do kolei ułatwiona. Wiadomość: w kancelarji hypotecznej miasta Warszawy, ulica Miodowa. 13651

Letnie mieszkania, miejscowość nic do życzenia, z powodu spóźnionej pory odstępuje o pół ceny niżej. Wiadomość: Piekarska № 11, u Pachulskiego. 13789

Letnie mieszkanie, z meblami, tanio do wynajęcia, pod lasem sosnowym, na kolonji Papiernia, o dwie wiorsty od Rudy Guzowskiej. 13798

Letnie mieszkanie w Otwocku do odstąpienia tanio. Wiadomość: Śliska № 11, mieszkania 5. 13735

Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę. Wiadomość w kiosku, wprost kościoła po-Karmelickiego. 13781

Mieszkanie składające się z 7-u pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu, przy ulicy Świętojerskiej pod № 28, wprost izby sądowej do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 13010

Potrzebne są zaraz dla osoby pojedyńczej dwa pokoje, kompletnie umeblowane, z oddzielnem przyzwoitem wejściem. Wiadomość proszę nadesłać: ulica Krochmalna № 22, mieszkania 5. 13602

Pokój umeblowany z balkonem, na pierwszem piętrze, od frontu, z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1 lipca. Nowy-Świat № 40. 1685r

Pokój dla 2-ch panienek, z fortepianem. Marszałkowska 105, m. 8. 13555

Pięć pokojów, pierwsze piętro, od lipca, rocznie 550. Wspólna 4. 13153

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Potrzebny lokal fabryczny, jedna lub 2 sale i 3 lub 4 pokoiki. Oferty składać stróżowi, Elektoralna № 47. 1694r

Swobody prawdziwej wiejskiej, najzdrowotniejszego powietrza użyć można, wynająwszy mieszkanie we wsi Żanecin, od kolei Otwock 5 wiorst, szosą jadąc wprost 24 wiorsty, kąpiel rzeczna, blizko las. Wiadomość: Żurawia № 15, m. 13, lub na miejscu. 13611

Tanio do wynajęcia 2 lub 3 pokoje umeblowane. Nowy-Świat № 34, m. 22. 13186

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wszelkiemi wygodami, na parterze, Mazowiecka № 11. Szwajcar wskaże. 13409

Złota 34. Pokój lub pomieszczenie, dla panny przyzwoitej, stróż wskaże. 13795

Zielony plac 3. Na parterze 5 pokojów, przedpokój i kuchnia do wynajęcia. 13727

Zaraz do wynajęcia duży pokój, wygodny, umeblowany, z oddzielnem wejściem i usługą; tamże obiady prywatne, na świeżem maśle. Chmielna 24, m. 9. 13723

1 pokój wspólny, przedpokój, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: kiosk, Twarda, róg Ciepłej. 1677r

2 pokoje umeblowane, 1 i jeden pokój do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 13421

3 pokoje w oficynie, na 3-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, piwnicą, spiżarką, za rubli 190 rocznie, są do wynajęcia od 8 lipca r. b. w domu № 39 przy ulicy Złotej. 13720

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, balkonem, widokiem na skwer, wodociągiem i zlewem, oraz 1 pokój z kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowolipie № 17, u właściciela domu. 13475

4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, do najęcia zaraz na 2 miesiące. Bracka 18, stróż. 13766

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, front, Długa 5, do wynajęcia za rubli 400, stróż wskaże. 13749

6, 5, 4 i 2 pokoje z kuchniami, waterklozetami do wynajęcia od 1 lipca r. b. Krucza № 13. 13361

9, 6, 5, 4, 3 i 2 pokoje z kuchniami, wodociągami, waterklozetami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Książęca № 4, drugi dom od Nowego-Światu. 13765

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabości i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 13205

Adres kantoru przewozowego Feliksa Mozyckiego i S-ka, Tłomackie 13. Załatwia ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 1531r

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo niskie. Bednarska 21. 13797

Bransoletkę srebrną zgubiono przechodząc w niedzielę ogrodem Saskim, Niecałą, placem Teatralnym. Sumienny znalazca raczy oddać na Hożą № 52, m. 12, za nagrodą. 13745

Karety, landa, factony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat 32. 13779

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość ulica Gnojna № 11. 13671

Nagrody rubla oddawcy świadectw, listów i kajetu zarysowanego, które zgubiłem idąc Kruczą, Alejami lub w tramwaju idącym na Muranów. Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. 13809

Osoba wyjeżdżająca na kurację do Kaltenleutgeben, poszukuje towarzyszki, na wspólny koszt. Adres: Złota 3, m. 6. 13633

Proszek perski i kajeny na robactwo. Farby do podłóg olejne, woskowe i terpentynowe, poleca skład Kosieradzkiego. Ordynacka № 12. — Tamże szyldy sklepowe do sprzedania. 13392

Specjalista. Opakowanie mebli i fortepianów wykonywa solidarnie. Wielka 50, mieszkania 6. 13654

Udając się z dziećmi na letnie mieszkanie, mogę wziąść jedno lub dwoje, za umiarkowane wynagrodzenie. Nowy-Świat 9, mieszkania 3. 13719

W ubiegłą niedzielę wieczorem przy wsiadaniu do tramwaju na rogu ulicy Bagatela i Alei Ujazdowskiej, zgubioną została broszka srebrna z napisem „Antonina." Łaskawy znalazca, ze względu, iż broszka ta stanowi cenną pamiątkę, zechce zwrócić na Krakowskie Przedmieście № 38, mieszkania 23, za odpowiedniem wynagrodzeniem. 1704r

Wyjeżdżając do Ciechocinka na drugi sezon, mogę zabrać dwoje dzieci. Wiadomość ulica Śliska № 14, m. 3. 13791

Zginęła z domu suczka mops, upraszam do stróża odprowadzenie na Nowy-Świat 36, za nagrodą. 13755

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19 Юнія) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).